Nr. 116. **Środa, 24 Maja 1893.** **Rok 83.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

„Tygodnik Ilustrowany„ dla prenumeratorów „Gazety Lwowskiej“ kosztuje we Lwowie rocznie 10 zł., półrocznie 5 zł., kwartalnie 2 zł. 50 ct., miesięcznie 84 ct. Na prowincyi: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł. 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 29 kwietnia b. r. zezwolić najmiłościwiej przyjąć i nosić właścicielowi dóbr Bolesławowi Augustynowiczowi w Kniażem, krzyż komandorski papieskiego orderu św. Grzegorza.

Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu zamianowało koncepistów skarbowych: Tytusa Koczorowskiego, Władysława Dołżyckiego, Józefa Drozda, Franciszka Kolankowskiego, Józefa Weinberga, dr. Juliana Czyrniańskiego, Stanisława Gadowskiego, dr. Samuela Grabscheida i Władysława Kamienobrodzkiego, inspektorami podatkowymi w IX klasie rangi, zaś konceptowych praktykantów: Bronisława Dumnickiego, Wiktora Jakubowskiego, Juliusza Fischera, Włodzimierza Szankowskiego, Hilarego Kochanowicza, Jana Dąbrowskiego, Adama Kośmińskiego, Romualda Sawkę, Emila Metzgera, Wiktora Tadeusza Flacha i Medarda Czandernę, koncepistami skarbowymi w X. klasie rangi dla służby przy podatkach stałych.

Lwowski c. k. wyższy Sąd krajowy zamianował starszego dozorcę więźniów i zastępcę inspektora straży więziennej przy c. k. zakładzie kary w Stanisławowie Franciszka Schneiberga, zarządcą więzień c. k. Sądu krajowego we Lwowie.

Prezydent c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianowawał oficyała rachunkowego przy Sądzie krajowym wyższym w Krakowie Bronisława Dobrowolskiego rewidentem rachunkowym przy tymże Sądzie wyższym.

Obwieszczenie.

Według zawiadomienia wys. c. i k. Ministerstwa spraw zewnętrznych dozwolony jest obecnie przewóz i przywóz surowych płodów zwierzęcych szczególnie zaś mięsa bez wszelkich ograniczeń z Austro-Węgier do Niemiec; również wolno wprowadzać do Anglii owce i nierogaciznę w zabitym stanie bez względu na ich pochodzenie i bez jakichkolwiek ograniczeń.

Co się podaje do wiadomości w skutek reskryptu wys. c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 18 maja b. r. l. 11.746.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 23 maja.

(*Załatwione przez Sejm petycye*).

(§) Na podstawie sprawozdania komisyi budżetowej, załatwił Sejm na ostatniem posiedzeniu szereg różnych petycyj. Podajemy spis tych petycyj, podzielony na kategorye, według tego w jaki sposób zostały one załatwione.

Zasiłki przyznano: Na budowę domu dla kolonii leczniczej w Rymanowie 1500 zł.; pogorzelcom gminy Potutory 500 zł. do dyspozycyi Wydziału krajowego; Natalii Jeziorańskiej, wdowie po funkcyonaryuszu Wydziału krajowego 300 zł. rocznie dożywotniego zaopatrzenia. Petycye: mieszkańców gminy Nazawirowa, pow. nadwórniańskiego; gm. Głowa, pow. tarnowskiego; Woli radłowskiej, Liszni, Mołoszkowic, m. Kukizowa, gminy Sasko-Kameralnej, pogorzelców gm. Hiździczowa, pogorzelców gm. Stratyna, pogorzelców gm. Harasymowa, o zapomogi z powodu klęsk elementarnych, przekazano Wydziałowi krajowemu do zbadania i ewentualnego uwzględnienia w granicach ryczałtu w kwocie 1000 zł. na ten cel dodatkowo uchwalonego.

Wydziałowi krajowemu do zbadania i ewentualnego uwzględnienia przy układaniu budżetu na r. 1894, odstąpiono petycye: Towarzystwa pań w Stanisławowie o zasiłek na budowę przytułku dla niezdolnych do pracy i kalek; Towarzystwa kolonii wakacyjnych dla dziewcząt we Lwowie; przełożonej konwentu panien Klarysek w Starym Sączu; Tow. gimnastycznego Sokół w Wadowicach i we Lwowie; Stow. rękodzielników chrześciańskich „Gwiazda“ w Tarnowie i w Tarnopolu.

Wydziałowi krajowemu do możliwego uwzględnienia udzielono petycye: gm. m. Cieszanowa o zasiłek na budowę szkoły; m. Ustrzyki w tej samej sprawie.

Wydziałowi krajowemu do zbadania i zdania sprawy, przekazano petycye: Reprezentacyi m. Żółkwi o pożyczkę na budowę koszar; reprezentacyi lwowskiej Tow. przyjaciół sztuk pięknych o subwencyę na budowę własnego gmachu; dr. Józefa Merunowicza, opiekuna małoletnich sierót po dr. Krówczyńskim o dodatek na wychowanie; gm. Wieprz, pow. wadowickiego, gm. Szkło pow. jaworowskiego i gm. m. Zaleszczyki o przyjęcie na fundusz krajowy kosztów leczenia.

Wydziałowi do załatwienia przekazano petycye: Władysława Bernadzikiewicza, ucznia szkoły przemysłowej w Krakowie, o stypendyum; Szymona Feśluka, byłego nauczyciela szkoły ludowej w Wolicy Derewlańskiej; byłego nauczyciela z Jamelnicy, Bazylego Rakowskiego; Wydziałów powiatowych: w Myślenicach, Cieszanowie, Kałuszu, Sanoku, Turce, Borszczowie, Śniatynie, Jaśle, Grybowie — o zasiłki na naukę zręczności.

Radzie szkol. kraj. do załatwienia i zdania sprawy, odstąpiono petycye wdów po nauczycielach: Anieli Guzdkiewiczowej, Julii Koszołowskiej, Julii Danielewiczowej, Franciszki Wilkowej, Tekli Ilasiewiczowej, Cecyli Pyżowej, Maryi Michajlukowej, Olimpii Rubachowej, Katarzyny Jacukowej, Karoliny Pietraszkiewiczowej, Honoraty Ptaszkowskiej, Klementyny Picykowej, Jadwigi Skwirzyńskiej, Teofili Proskurnickiej, Katarzyny Lalickiej, Bronisławy Jakimowskiej, — o zapomogi; gmin: Pereniwółki, Hranki-Kuty, Horodysławic, Antoniowic, Leżajska, Osieka, Zatora, Kłaja, Chryplina, Sienkowa, Tuszowa, Chrząstowa, Hecznarowic, Kłusowa, Stal, m. Brzeżan, Chodaczkowa, Tetepczyc, Sporsza, Wołczutycz, Niepli, Grodziska, m. Brzozowa, — o zniżenie prestacyj na płace nauczycieli uiszczanych.

Radzie szkolnej krajowej do załatwienia odstąpiono petycye: nauczycieli ludowych: Sylwestra Witoszyńskiego, Zdzisława Babka, Teodora Szarko, Józefa Medvetzkyego, Franciszka Sieleckiego, I. Dültza, Bazylego Koreńca, Antoniego Kowalskiego, Hipolita Lewickiego, Jana Garbienia, Adama Wojtałowicza, Józefa Adlera; Rad szkolnych miejscowych: w Przemyślu, Dublanach, Grembowie; grona nauczycieli szkół ludowych w Brzeżanach — o korzystniejsze uregulowanie płac; petycye gmin: Woli Zdarkowskiej, Kunin, Zamościa, Sannik, Wymysłówki, Pawlokowy, Przeczycy, Hołoska, Jasionki, Surowicy, Tyrawy Wołoskiej, m. Jaćmierza, Skały, Brzezawki, Bukowska, Jasinki, Zagórza, Stowiły, Dunajowa, Wietrzna, Biercza, Kopeczyniec, Zagórza, Tawrowa, Sternicy; Rad szkolnych miejscowych: w Mikulińcach, w Bucniowie, w Zarzeczu, — o pożyczki, względnie zasiłki na budowę szkół; Wydziału powiatowego w Kossowie, o subwencyę na naukę zręczności; nauczycieli szkoły w Łącku, nauczyciela Jana Humla, wdowy

---

88)

JESTEM.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

XV.

(Ciąg dalszy).

P. Bourgeot z niepokojem śledził wyraz twarzy Augusta. Silne jego pomieszanie na widok biletu Salickiego, nie uszło uwagi zacnego mecenasa sztuki. A tłómaczył je sobie inaczej. Zaczynał znowu lękać się o swój obrazek; wątpił w stałość obietnicy artysty.

— Pożegnam już pana, — mówił wychodząc, — ale.... wszak mogę liczyć na dane mi słowo?...

Dość opryskliwie odpowiedział na to August, pragnąc co rychlej uwolnić się od niemiłego towarzystwa.

Został nareszcie sam i z trudnością zbierał myśli. Po chwilowej radości, ogarnęła go teraz trwoga. Co odpowie na niedyskretne, może mimowolnie niedelikatne pytania Salickiego? Sam jego widok, to wszystko co mówić będzie o znajomych i dawnych czasach, będzie katuszą nie do wytrzymania. Więc co mu uczynić wypada? Może lepiej nie czekać przybycia hrabiego, lecz uciec, wyjechać, aby uniknąć badawczych słów lub choćby tylko spojrzeń, — aby uniknąć nowych udręczeń wywołanych burzą wspomnień? Może lepiej potłumić przemocą budzącą się tęsknotę do stron rodzinnych, aby nie rozdrażniać świeżej jeszcze rany? Może lepiej iść dalej w świat samotnie, z jedną myślą w duszy, utonąć choćby na zawsze wśród obcych ludzi i obcego społeczeństwa, niż się narażać na życzliwe lecz bolesne badania, wśród swoich....

Lepiej, stokroć lepiej uciec!...

— Niech zapomną o mnie! — szepnął. — Wdziewał szybko paltot, chcąc wyjść z mieszkania i uniknąć wizyty Salickiego.

Zbliżył się do progu i przystanął.

A obraz jego? Co się z tym obrazem stanie? Z owem „arcydziełem,“ o którem marzyła Jadwiga? Wyjeżdżając ze Lwowa, uciekając od miejsca, w którem tyle cierpiał, chciał nabrać sił, wrócić do równowagi, aby módz skończyć rozpoczętą pracę, — skończyć tak, jak pragnęła Jadwiga, z całym spokojem i pełną świadomością.

Cichy, rzewny głos echem zaszeptał mu w duszy:

„Zostawiam ci tu myśl moją — tu, w tem ognisku twej artystycznej pracy!“

A on uciekł od tego ogniska, — chciał uciec od cierpienia, które wszakże było mu tak drogiem, bo go zespalało ściśle z istotą Jadwigi! Przestawszy cierpieć, zapomniał by o niej, a wówczas musiałby sobą pogardzić.... Im bardziej, im boleśniej czuł, tem pamiętał lepiej — a pamiętać pragnął!

Więc został, gotując swe siły na przybycie Salickiego. Z zapartym oddechem słuchał każdego skrzypnięcia drzwi, każdego odgłosu w kamienicy; każdy krok idącego po schodach lokatora odbijał mu się w duszy. Zimny pot pokrywał mu czoło a piersi rozrywał ból ostry, wraz z kaszlem, który go teraz często udręczał.

Nareszcie! To jego kroki, powolne, ostrożne po stromych schodach.... August porwał się i pobiegł ku drzwiom.

— Tu pan Ohecki?... — ozwał się nagle głos dobrze mu znany i na progu ukazała się postać hrabiego, z wyciągniętemi przyjaźnie ramionami.

— Zaledwie pana odnalazłem — mówił hrabia, ściskając dłoń Augusta. Wyobraź pan sobie, ten zbhodniarz Bouhgeot nie chciał mi dać twego adhesu.... Byłbym go wszakże z pod ziemi wydobył.... Od kilku miesięcy szukam cię po wszystkich stolicach.... No chwała Bogu, znalazłem naszą zgubę!...

Orecki nie odpowiadał nic, — słaniał się na nogach. Był blady jak trup; czuł, że omdlewa. Teraz zdawał sobie jasno sprawę z wrażenia, jakie go na widok Salickiego opanowało. Ujrzawszy go, stało mu się tak, jakby to wszystko co było przed rokiem, nastąpiło wczoraj. Obca i obojętna mu dotychczas jego postać, zbliżyła nagle ową przeszłość, którą on oddzielił od siebie samotnością, pustką i zupełnie odmiennymi warunkami życia. Wytworzył je sobie sztucznie, aby łatwiej w tych zmienionych warunkach przetrwać cierpienie. Stał się niejako innym człowiekiem w zupełnie innym świecie. Przybycie Salickiego, widok jego postaci, zwracały go napowrót do dawnego świata, który był takim samym jak pierwej, owym wczorajszym, jego światem, widzianym jeszcze wówczas gdy on, August, czuł, myślał i marzył inaczej.... A te wszystkie marzenia i myśli tłumem ogarnęły całą jego istotę, że struchlałe serce bić przestało.

Na szczęście hrabia zdyszany po przebyciu stromych schodów a uradowany, że odszukał zgubę, nie zwrócił na to z początku uwagi. Zajął miejsce i rozglądał się po ubogiem mieszkaniu. Widok tego ubóstwa widocznie go krępował. Nie wiedział od czego zacząć rozmowę. Dopiero teraz, spojrzawszy na Augusta, spostrzegł jego bladość.

— Zmizehniałeś, kochany mistrzu.... zaczął — ale przecież nie jesteś chohy?...

— O, nie — odparł August, — siląc się na uśmiech — dziś tylko osłabionym nieco się czuję. W tych czasach pracowałem wiele....

— Wiem, wiem — przerwał hrabia. Sliezne rzeczy malujesz, a ten zbhodniarz Bouhgeot wyzyskuje cię haniebnie. Zakupiłem od niego wszystkie twoje obhazki i przyszedłem ci phoponować, abyś mi wszystko odstąpił, co tylko posiadasz.... Wszak to coś nowego na sztaludze?

Żywo powstał i zbliżył się do stojącego na sztaludze płótna.

Chwilę przypatrywał mu się uważnie.

— Prześliczny pejzaż.... prześliczny! — zawołał — *admihable!*.... To już moje — niephawdaż....

— Niestety — odrzekł Orecki — sprzedane panu Bourgeot....

— Za bezcen! krzyknął hrabia, — czyż to się godzi.... Phawdziwie nie hozumiem.... nic nie hozumiem.

I niezrozumiał wcale, chociaż mu August dokładnie starał się wytłómaczyć, dlaczego zawarłszy raz umowę, chociaż nie korzystną, czuję się zobowiązanym i nie może odstąpić od niej dla lepszych warunków. Nie mógł też zrozumieć Salicki ani otoczenia, w jakiem teraz chciał żyć August, ani przyczyn, które go spowodowały szukać samotności i ubóstwa za granicą.

— Phawdziwie nie hozumiem! powtarzał ciągle.

Ciekawość widocznie piekła go okrutna. Kilkakrotnie naprowadzał rozmowę na przedmiot drażliwy wyjazdu Oreckiego, — ale wnet milknął, widząc z wyrazu twarzy Augusta, iż on o tem mówić nie chce.

— Pani Nolska — opowiadał — to rzeczywista przyjaciółka pana. Gdy nam zniknąłeś, hady dać sobie nie mogła. Listy hozpisywała na wszystkie sthony świata; nahescie, gdym wyjeżdżał za ghanicę, obligowała mię abym szukał ciebie. Bo, taki jak pan ahtysta nie mógł przecież zniknąć bez śladu.... U tego zbhodniarza Bouhgeot od hazu poznałem twój pędzel — pędzel mistrza!...

(Ciąg dalszy nastąpi).

Adam Krechowiecki.

po nauczycielu Katarzyny Banach, Barbary Zaharskiej, Maryi Boguszowej — o zapomogi; gmin: Ponikiew, Rzepiennik biskupi, Ładyczyn, Putatyńce — o zniesienie prestacyj szkolnych; gmin: Brzostowa góra, m. Załanowa, Mrzygłodu, Lubszy — o zasiłki lub pożyczki na budowę szkół.

Do porządku dziennego przeszedł Sejm nad petycyami: Komitetu parafilnego w Sądowej Wiszni, komitetu paraf. w Szczurowicach, gm. Bachórza, Janowa koło Trembowli, Zakopanego, emer. nauczyciela Piotra Bierońskiego, Jana Freja, Andrzeja Jurczyńskiego, Michała Kobryna, Bazylego Witwickiego, Damiana Chomiaka, Modesta Maksymowicza, Mikołaja Horoszka, Władysława Łukaszkiewicza, Jana Niemca, Józefa Trznadla, Erazma Ziołowskiego, Rudolfa Dasia, Jakóba Topolnickiego, Błażeja Drzeniaka, Michała Gruszki, Sylwestra Witoszyńskiego, Antoniego Klebowicza, Wojciecha Pułaty, Stanisława Drozda, Józefa Adlera, Alojzego Domańskiego, Maurycego Eichenkatza, Michała Puko; — następnie Julii Ilnerowej, Jędrzeja Wścisły; Polek tercyanek w Cieszynie, prof. gimn. Franciszka Szyndlera, Józefy Jaroszyńskiej, Ochotniczej straży pożarnej w Czechach ad Brody; Jana Gaja, Józefa Bernasza i Franciszka Stylińskiego.

IX. Walne Zgromadzenie
Tow. nauczycieli szkół wyższych.

Kraków 22 maja.

(jk) Obrady Walnego Zgromadzenia rozpoczęły się w niedzielę rano o godzinie 10 po odprawionem nabożeństwie w kościele św. Anny. Toczyły się w pięknej auli *Collegii novi*; tutaj przybyli i zajęli miejsca w pierwszym rzędzie krzeseł: prezes Akademii Umiejętności i członek Rady szkolnej krajowej hr. Stanisław Tarnowski, Wiceprezydent Rady szkolnej kraj. p. Bobrzyński, p. delegat Laskowski, p. wiceprezydent Friedlein, grono profesorów Uniwersytetu, inspektor krajowy szkół ze Lwowa p. Jan Lewicki. Salę napełnili nauczyciele szkół wyższych z całego kraju, oraz nauczycielstwo miejscowe.

Zebranych powitał najpierw prorektor Uniwersytetu Jagiellońskiego ks. prałat dr. Chotkowski i rozpoczął temi słowy:

Łączność, jaka za dawnych czasów istniała pomiędzy Wszechnicą Jagiellońską i jej rektorem, a wszystkiemi szkołami akademickiemi w całej Polsce, zerwana została z biegiem czasu wypadkami, które tyle zmian smutnych za sobą przyniosły.

Kiedy zaś za sprawiedliwą łaską szczęśliwie nam panującego Monarchy było dane dźwignąć się tej prastarej szkole — nie dziw, żebyśmy wszyscy pragnęli, aby i gimnazya tak samo mogły się jak najbardziej rozwijać i jak największe korzyści przynosić dla pospolitego dobra. Od ich rozwoju zależy bowiem powodzenie uniwersytetów, bo one im uczniów dostarczają. Im więc lepszy rozwój gimnazyów, tem lepszy materyał naukowy otrzymuje wszechnica.

Mowca kończy życzeniem jak najpomyślniejszych skutków pracy tegorocznego zjazdu.

Dalej witał zebranych prof. dr. Jordan, przewodniczący krakowskiego Koła, poczem zabrał głos prezes Towarzystwa prof. dr. Piętak:

Po słowach podziękowania ks. prorektorowi Chotkowskiemu za powitanie mowca tłómaczy powody, które nie dozwoliły na zwołanie walnego zebrania w roku ubiegłym, wskutek czego wydział przez dwa lata urzędował. Do was, szan. panowie należy sąd o tej dwuletniej czynności wydziału, którą przedstawiliśmy pokrótce w sprawozdaniu.

Mowca zaznaczywszy dalej, jak liczne i poważne sprawy obejmuje porządek dzienny walnego zebrania, powiedział dalej: Ważność ich stoi na równi z doniosłością celu, któremu służyć jest naszem zadaniem. A zadanie to nasze, wytknięte w chwili zawiązania się Towarzystwa, nie uległo w biegu czasu żadnemu uszczupleniu, ani też program naszego działania jakiejkolwiek zmianie; owszem coraz pomyślniejsze warunki rozwoju szkolnictwa w kraju naszym wzywają nas do tem pilniejszej pracy, do przyspieszenia tempa w czynnościach naszych. Prawdziwie obywatelska pieczołowitość i działalność naszej naczelnej władzy szkolnej krajowej, którą kraj cały darzy zaufaniem, wzbudza w łonie naszego całego nauczycielstwa gorącą wdzięczność i uznanie, a zarazem nadzieję, że w miarę sprzyjających stosunków wejdą w końcu w życie wszelkie w szkołach naszych pożądane ulepszenia.

Im więcej zaś naczelna nasza władza szkolna ku powszechnemu zadowoleniu rozwija ruchliwość i staranie około naprawy i utrwalenia czynników wychowania publicznego, tem gorliwszą powinna być nasza czynność, abyśmy z jednej strony we wspólnej pracy doskonalili się do obowiązków w nauce, które z całą ścisłością wypełniać mamy, z drugiej strony zachowując po za obowiązkiem szkolnym samodzielność myśli i sądu, na czas umieli objawić nasze zdanie, co wsparci na wiedzy i doświadczeniu uważamy dla dobra szkoły za pożądane i pożyteczne.

Tak postępując w latach ubiegłych niejednym Towarzystwo nasze mogło pochlubić się sukcesem. Ożywiony ruch naukowy w gronie nauczycieli szkół średnich jest niezaprzeczenie w bardzo znacznej części naszą zasługą, a niejedno ulepszenie w wychowaniu publicznem snuje swój początek lub treść z naszej inicyatywy. A jeżeli pierwszy sukces możemy śmiało zapisać jako pozycyę czynną samodzielnej pracy naszej, drugi zawdzięczamy życzliwości wys. Rady szkolnej krajowej, która chętna naszym radom i przedstawieniom, poddawała je własnej rozwadze i wprowadzała w miarę uznania ich pożyteczności do urzeczywistnienia. Na tę życzliwość możemy z całą pewnością i nadal liczyć. Wszakże łączy nas jeden cel wysoki, a dłoń nasza pomocna i wspierająca nie może być niepożądaną dla tej magistratury naszej, na której czele i w której łonie pracują gorliwi obywatele kraju, przejęci ważnością swego zadania i gorącem pragnieniem spełnienia go z pożytkiem dla dobra ogólnego.

Wytrwałość więc w pracy, co więcej praca gorętsza i żywsza, skoro okoliczności sprzyjają, ale zawsze uważna, bo szkoła nie znosi eksperymentów, niechaj będzie naszem hasłem.

Przy przedłożeniu sprawozdania z czynności wydziału zabrał głos prof. August Sokołowski i zapytał, czy wydział Towarzystwa odniósł się do Rady szkolnej krajowej z prośbą o poparcie, wnosząc petycyę do Rady państwa o polepszenie bytu nauczycieli ponownie w roku bieżącym?

Prezes dr. Piętak wyjaśnił, iż w roku 1891 wnosząc petycyę o polepszenie doli nauczycieli szkół wyższych, udał się wydział z prośbą o poparcie do Rady szkolnej krajowej i wtedy doznał troskliwości, życzliwości i poparcia, znalazł taką gotowość, że nie przypuszczał, aby tę władzę jeszcze raz o to samo prosić należało.

Prof. dr. Krotowski z Podgórza oznajmia, iż w celu polepszenia bytu podjęło wspólną akcyę nauczycielstwo szkół wyższych całej Cislitawii i wkrótce będzie gotowa odezwa, którą wszyscy nauczyciele poprą swymi podpisami, solidaryzując się w akcyi.

Do komisyi kontrolującej wybrano pp.: dra Lenieka z Tarnowa, prof. Banakiewicza z Krakowa i prof. Jaworskiego z Rzeszowa.

Z porządku dziennego przedstawił prof. Tomasz Sołtysik ze Lwowa wnioski wydziału w sprawie karności młodzieży szkolnej. P. referent sądzi, że w tym kierunku obecna szkoła nie potrzebuje się wstydzić swych plonów w porównaniu z dawniejszą, i że uczniowie młodzi więcej zyskają pod względem intelektualnym i moralnym, aniżeli uczniowie z przed roku 1866. Szkoła nasza stanąć może dzisiaj śmiało obok tych wzorów, które się za niedoścignione uważa ideały. Obecnie coraz więcej podnoszą się głosy na braki karności wśród młodzieży szkolnej i głosy te tchną trwogą na przyszłość. W obec takich głosów, niepokojących opinię publiczną, trzeba otwarcie wypowiedzieć, że obecna obyczajność i karność młodzieży nie stoją gorzej, niż dawniej. Świadczą o tem przykłady i liczby, gdy w 17 miesiącach ze średnich szkół, liczących 12.580 uczniów, wydalono ich 110. Wybryki obecne młodzieży nie noszą takiego piętna dzikości, jak wybryki dawniejsze. Mimo takiego stanu należy działać w kierunku podniesienia karności wśród młodzieży i nie lekceważyć opinii publicznej. Najlepszym środkiem w tej mierze jest dom uczciwy i bogobojny; dalej powinno nad mieszkaniem biednych uczniów czuwać Stowarzyszenie przyjaciół młodzieży, któreby spisywało domy bogobojne i uczciwe i takie zalecało na mieszkania dla biednych uczniów; pensyonaty i internaty powinny być koncesyonowane. Do podniesienia i utrzymania wreszcie karności przyczynić się mogą należycie zbudowane i urządzone gmachy szkolne, oraz podniesienie materyalne stanu nauczycielskiego.

W rozprawie nad postawionymi przez wydział wnioskami, zabierali głos prof. St. Romański ze Stryja, ks. dr. Pechnik z Tarnowa, prof. Lech ze Stanisławowa, prof. dr. Karbowiak z Wadowic, prof. Rychlik z Krakowa i prof. dr. Kunz z Krakowa, który wniósł przejście do porządku dziennego nad wnioskami wydziału.

Prof. dr. Jordan z Krakowa wykazał, że w dzisiejszej młodzieży mniej jest burzliwości temperamentu, a coraz więcej zblazowania i zdemoralizowania, a co do charakteru tej młodzieży zaszła niekorzystna zmiana. Mowca nie zgadza się na 2gi punkt wniosków wydziału i zaznacza, że w praktyce nie odniosło skutku ograniczenie nauczycieli co do trzymania uczniów na stancyi i w tej mierze do wniosków wydziału wnosi poprawkę: Znosi się ograniczenie nauczycieli co do trzymania uczniów na stancyach.

Po przemówieniu jeszcze dra Bolesława Mańkowskiego ze Lwowa i prof. Rembacza z Jarosławia, o godz. 1 w południe posiedzenie pierwsze zostało zamknięte.

* * *

Drugie posiedzenie pod przewodnictwem prof. dra Piętaka, rozpoczęło się o godz. 4 po południu.

Przedewszystkiem referent wniosków wydziału w sprawie karności młodzieży prof. Sołtysik, odpowiadał na wywody mowców, którzy w tej sprawie brali udział w dyskusyi na przedpołudniowem posiedzeniu. Pan referent przyjął ze szczerą wdzięcznością uczynioną przez prof. dra Jordana poprawkę.

W głosowaniu upadł wniosek prof. Kunza o przejście do porządku dziennego nad wnioskami wydziału; natomiast uwzględniono niektóre poprawki innych mowców i wnioski uchwalono w ostatecznem następującem brzmieniu:

Walne zgromadzenie wyraża przekonanie, iż karność młodzieży szkolnej nie uległa pogorszeniu, ale natura wykroczeń młodzieży w czasie obecnym wymaga środków ochronnych. Pożądanem przeto jest:

1) dokładniejsze określenie stosunku między szkołą a nadzorem domowym;

2) zaopiekowanie się stosownem umieszczeniem młodzieży zamiejscowej;

3) zniesienie ograniczenia nauczycieli co do utrzymywania uczniów na stancyi.

Walne zgromadzenie wyraża przekonanie, że jednym z czynników, wpływających na karność szkolną, jest podniesienie moralnego i materyalnego bytu nauczycieli.

Następnie koreferenci pp.: prof. dr. Jordan i prof. Józef Winkowski z Krakowa, uzasadniali wnioski koła krakowskiego w sprawie zaprowadzenia jednorazowej nauki w szkołach średnich. Wnioski te brzmią:

---

2)

NIEDOKOŃCZONA HISTORYA.

(Z angielskiego).

(Ciąg dalszy).

Phillips zatrzymał się, sądząc, że generał zechce sam się wytłómaczyć, ale ten ostatni dał mu znak, by mówił dalej.

— Generał utrzymuje, ciągnął Phillips, że wyobraźnia dziwniejszą jest czasem, niż prawda. Mówi, że ja.... wreszcie.... że ludzie, którzy piszą, nie mogliby nigdy zainteresować czytelników, gdyby opisali rzeczy tak, jak one są. Według generała, wybierają oni chwilę krytyczną w życiu człowieka, i chcą, abyśmy uwierzyli, że to się zdarza co dzień. To kłamstwo, mówi generał. Według niego, życie jest poziome, bez wypadków, — przynajmniej bez wypadków w malowniczem i dramatycznem znaczeniu. Przypuszcza naprzykład, że gdy kobieta, topi się w rzece, wybawicielem nigdy nie jest jej kochanek, tylko zwykły śmiertelnik, kąpiący się niedaleko, mający żonę i dzieci, który z wdzięcznością przyjmuje pięć funtów szterlingów nagrody. Czy dobrze powiedziałem? — dodał, — zwracając się do generała.

Ten ostatni skinął głową z uśmiechem.

— Utrzymują, — dodał, — że gdyby rzeczy były opowiadane ściśle tak, jak są, ludzie by się tem nie zainteresowali. Nigdy ludzie w rzeczywistości nie wyrażają się tak, jak im każą mówić na scenie lub w powieści. W życiu, są oni całkiem niewybitni, małomowni, mało zajmujący.... Widziałem nieraz żołnierzy, padających na polu bitwy, naprzykład. Żaden z nich nie wołał: „Umieram na to, żeby mój kraj żył!" albo „Nareszcie, doczekałem się awansu!" Nie wcale! jedni patrzyli badawczo na doktora, pytając: „Czy stracę tę rękę?" albo: „Jestem zabity!" Bo widzicie państwo, kiedy ranni jęczą w około, konie brykają z przerażenia, baterye zieją ogniem, nie ma czasu układać wyrazów, zastosowanych do okoliczności. Nigdy nie uwierzę, że ostatnie słowa Pitta były: „Teraz, zwińcie kartę Europy". Człowiek, zdolny zrobić przewrót świata, nie korzysta z ostatniego tchu życia na układanie epigramów. Może to powiedział który z jego sekretarzy lub doktor. Co do tego, który napisał: „Wszystko stracone, prócz honoru", jestem pewien, że to był rodzaj człowieka, który więcej bitew przegrywa jak wygrywa. Nie, nie.... ty Phillipsie i ty Trevelyanie, nie piszecie i nie malujecie niczego tak, jak jest w naturze. Szukacie kontrastów, efektów, wprowadzacie czerwone fraki w pejzaż, bo wam potrzeba jasnej plamy w krajobrazie, chociaż ten czerwony frak jest o wiele oddalony od tego miejsca, albo każecie grać muzykantom na ulicy, pod domem w którym dokonywa się zbrodnia. Czynicie to, bo to robi wrażenie, ale nie jest prawdą. M. Caithness opowiadał nam wczoraj w klubie na ten sam temat....

— Och! zdrada! — zawołał Trevelyan, — powiedziałeś nam pan to wszystko naprzód, a byłeś już przygotowany....

— Nie wcale, odparł generał marszcząc brwi. Caithness mówił nam więc wczoraj, żez anim został sędzią, gdy był praktykantem w sądzie karnym, pewnego razu przypadło mu w udziale oznajmić jednemu więźniowi, że został skazany na śmierć, a drugiemu, że jest ułaskawiony. Możesz sobie łatwo wyobrazić, ciągnął generał z lekceważeniem, spoglądając w około — jakby to było opisane w powieści: więzień ze związanemi rękami, przygotowany na śmierć, jeździec pędzący galopem, na koniu, poruszający białym papierem i t. d. Tymczasem Caithness wszedł po prostu do celi skazanego i rzekł mu: „Masz ułaskawienie, Johnie, Williamie", czy jak tam jego imię. Na to, więzień spojrzał na niego i odpowiedział: „To prawda! Dobrze,... aha, bardzo dobrze..." I nic więcej. Z drugim, którego daremnie pragnął uratować, tak znowu było. Kiedy mu powiedział: „Minister spraw wewnętrznych nie chciał wstawić się za tobą. Byłem u niego wczoraj wieczorem o dziewiątej godzinie", zbrodniarz, zamiast zawołać: „Mój Boże! co się stanie z moją żoną i dziećmi!" popatrzył także na niego i powtórzył: „Dziewiąta, wczoraj wieczór!" jak gdyby to była rzecz, która najwięcej go uderzyła w całej przemowie.

— Ależ mój generale, zauważył Phillips z uśmiechem, zdaje mi się, że to i tak dość dramatyczne..."

Zapewne, przerwał generał z tryumfem, ale przyznaj, że ty byś tak nie napisał!

— Opowiadano mi raz, zaczął zwolna lord Arbuthnot, jeden mój kolega mówił mi coś, co może posłużyć za ilustracyę twierdzeń generała. Był on narzeczony, potem, jakieś nieporozumienie, czy porozumienie, jeżeli chcecie; otworzyło im oczy. Było to na balu. Na drugi dzień, gdy przyszedł do niej, rozmawiali, roztrząsając najważniejszą dla siebie sprawę, w salonie, pijąc herbatę. Na scenie, bohater byłby odszedł, mówiąc: „A więc, komedya się skończyła, gdzie się dramat zaczyna", a bohaterka byłaby poszła do fortepianu, smutna, melancholijnie przegrywać utwory Chopina. Zamiast tego, on powstał nic nie mówiąc i wstając, wywrócił filiżankę razem z miseczką: „Och! przepraszam panią! zawołał". — A ona odpowiedziała spokojnie: „To nic, filiżanka się nie stłukła". I na tem się skończyło. Widzicie państwo, kończył młody lord, oto dwoje ludzi, którym serce się kraje, a jednak rozmawiają o filiżankach, nie dlatego, żeby nie czuli, ale że zwyczaj nas krępuje, góruje nad nami. Nie mówimy i nie czynimy nic teatralnego, nic coby interesować mogło, ale w tem jest cała prawda.

— Zapewne, potwierdził minister z żywością. A przytem, romansopisarz, czy dramaturg, posiada tę dogodność, że może skończyć rozdział lub zapuścić kurtynę kiedy mu się podoba, kiedy trudność jakaś zachodzi. To niesłusznie i w tem ma korzyść nad naturą. W chwili, gdy ktoś komuś zarzuca cały szereg okrutnych zbrodni, paf! kurtyna się spuszcza, pozostawiając nas w naprężonem wrażeniu, albo rozdział się kończy i rozpoczyna drugi nieskończonym opisem zachodu słońca w piętnaście dni później. Aby być w zgodzie z prawdą, powinniśmy wymagać, by autor wyjaśnił co powiedział łotr zdemaskowany na swoją obronę, albo co działa przez przeciąg tych dwóch tygodni, aż do dnia, w którym owo słońce zachodzi. Autor nie ma prawa kryć przed nami szczegółów, rzeczy zdarzających się codzień, jeżeli chce być prawdziwym realistą.

Phillips podniósł brwi w górę, jak znak zapytania i spojrzał w około stołu.

— Czy nikt nie raczy wstawić się za mną? spytał.

— To okropne, nieprawdaż, Phillipsie, wyrzekł, śmiejąc się Trevelyan, dojść do przekonania, że my nic nie jesteśmy warci i jeden tylko fotograf może być prawdziwym artystą. Czuję się bardzo winnym.

— I masz słuszność! wtrącił wesoło generał.

— Był bardzo z siebie zadowolony, że utrzymał się ze swojem zdaniem w obec tylu rozumnych ludzi.

— Założę się, że p. Gordon jest tego samego zdania, dodał, zwracając się z zaufaniem i uprzejmością do młodzieńca. Widział świata więcej niż każdy z nas i ręczę, że wam powie, że to co się zdarza, może natchnąć do napisania, ale nie będzie całkiem prawdziwe. Trzeba zawsze ręki artysty, jak brylant nieoszlifowany....

— Och! za wiele łaski, generale! zawołał Phillips, wybuchając śmiechem. Moja drażliwość nie została do tego stopnia dotkniętą, żeby na komplementa zasłużyć.

(Dalszy ciąg nastąpi).

Walne zgromadzenie uznaje: 1) że powszechne wprowadzenie jednorazowej nauki w szkołach średnich jest ze względów dydaktycznych, hygienicznych i rodzinnych pożądanem; 2) że w tym celu pewne dzisiejsze wymagania szkoły powinny być zmienione (pauzy, początek lekcyi, rozkład przedmiotów nadobowiązkowych); 3) że pożądanem jest takie urządzenie gmachów szkolnych, by młodzież pauzy dłuższe swobodnie na świeżem powietrzu spędzać mogła.

Nad wnioskami toczyła się ożywiona rozprawa, a prof. dr. Lewicki imieniem ojców przyznał, że z nauki jednorazowej ojcowie są jak najzupełniej zadowoleni. W rozprawie brali dalej udział prof. Geciow z Rzeszowa, dr. Fr. Majerski ze Lwowa, prof. Uniw. Jag. dr. Napoleon Cybulski z Krakowa, dyrektor Petelenz, prof. dr. August Sokołowski.

Wnioski Wydziału przyjęło zgromadzenie *en bloc* z dodatkiem, że jeżeli nauka jednorazowa ma korzystnie oddziałać na rozwój umysłowy młodzieży, należy dążyć do redukcyi godzin szkolnych w szkołach realnych i gimnazyach.

W dalszym ciągu posiedzenia dyrektor Petelenz mówił o środkach, zmierzających do ożywienia ruchu naukowego pomiędzy nauczycielami w miastach prowincyonalnych, i postawił mowca następujące tezy: 1) Egzamina kwalifikacyjne tak urządzone, iżby kandydat nauczycielski w czasie studyów uniwersyteckich mógł nabyć rzeczywistej fachowej wiedzy; 2) grupy przedmiotów należałoby inaczej uformować, tak, jak wymagają obecne względy naukowe, a nie względy utylitarne; 3) Studya na uniwersytecie tak urządzić, iżby po ukończeniu uniwersytetu kandydat mógł złożyć odrazu potrzebny egzamin nauczycielski; 4) należy zmniejszyć godziny tym nauczycielom, co się zajmują korektur, zadań; 5) popierać przysparzanie środków naukowych i zbiorów naukowych przy szkołach średnich; 6) na porządku dziennym kół powinny być zamieszczane odczyty naukowe; 7) należy dążyć do zakładania kółek w duchu wskazanym przez ś. p. prof. Ksawerego Liskego; 8) nauczycielstwo powinno stać na czele ruchu umysłowego, urządzać odczyty i brać udział w życiu publicznem *(Oklaski)*.

Po przemówieniu profesora dr. Tomaszewskiego z Krakowa, prof. Romańskiego ze Stryja, ks. dr. Pechnika, prof. Uniwersytetu dr. Stanisława Smolki, który przestrzega, aby nie żądać daleko idącego specyalizowania grup naukowych, prof. Krotowskiego z Podgórza i kilku innych, a wreszcie referenta — uchwalono *en bloc* przedłożone przez niego tezy.

O godzinie 7¾ wieczorem skończyło się drugie posiedzenie. Uczestnicy walnego zgromadzenia udali się na ucztę w sali Towarzystwa muzycznego.

Trzecie posiedzenie rozpoczęło się w poniedziałek, dnia 22 b. m. o godz. 9-ej rano, pod przewodnictwem profesora dr. Piętaka. Na posiedzeniu tem obecni byli: Wiceprezydent krajowej Rady szkolnej, dr. Michał Bobrzyński, i prezes Akademii Umiejętności, członek Rady szkolnej krajowej, hr. Stanisław Tarnowski.

Dr. Bolesław Mańkowski ze Lwowa przedłożył wnioski wydziału w sprawie uczęszczania młodzieży szkolnej do teatru. Zaznaczył, że z powodu pewnych kierunków fars i płaskich komedyj francuskich, teatr nie jest częstokroć dla młodzieży świątynią sztuki, ale miejscem zepsucia.

Do wniosków wydziału zabierali głos lub czynili poprawki mowcy: prof. dr. Henryk Jordan, profes. Lech ze Stanisławowa, prof. dr. Jesienicki ze Lwowa, dyrektor Hugo Zathey z Krakowa, prof. Pazdrowski z Krakowa, prof. dr. Bieniasz z Krakowa, prof. Uniw. dr. Anatol Lewicki.

Uchwalone przez Zgromadzenie wnioski brzmią jak następuje:

1. Walne zgromadzenie wyraża swe zapatrywanie, że uczęszczanie młodzieży szkolnej na przedstawienia teatralne, niestosowne dla jej wieku, wpływa szkodliwie na jej rozwój moralny; rodzice przeto i opiekunowie domowi powinni być bardzo oględni w wyborze sztuk, na które młodzież z sobą biorą, lub samej uczęszczać dozwalają.

2. Walne zgromadzenie uważa za rzecz pożądaną, ażeby nauczyciele zwracali na to uwagę rodziców i opiekunów domowych, oraz by się starali spowodować młodzież szkolną do uczęszczania tylko na takie przedstawienia, które mogą być dla niej zdrowym pokarmem umysłowym.

3. Walne zgromadzenie poleca wydziałowi wnieść w tej sprawie memoryał do wys. Sejmu z prośbą, ażeby zobowiązał obie dyrekcye teatrów we Lwowie i w Krakowie, jakoteż dyr. teatrów, przez Sejm subwencyonowanych: a) do urządzania przedstawień, stosownych dla młodzieży, w niedziele i święta po południu, przeważnie autorów narodowych; b) do udzielania ubogim uczniom na te przedstawienia wstępów po zniżonych cenach, na ręce dyrekcyj szkolnych, a to w celu ułatwienia uczniom korzystania z wyborowych przedstawień scenicznych, oraz zachęcenia ich do uczęszczania na takie tylko sztuki, które mogą w nich wzbudzać szlachetne uczucia i moralnie na nich z korzyścią oddziaływać.

Profes. Mikołaj Mazanowski z Bochni referował wnioski Koła krakowskiego, w sprawie burs dla ubogiej młodzieży szkolnej.

Przedłożone wnioski uległy zmianie w dyskusyi, w której brali udział pp. prof. dr. Leon Cyfrowicz, prof Rawer ze Lwowa, prof. dr. Pieniążek z Krakowa, prof. dr. Warmski ze Lwowa, dr. Koneczny z Krakowa, prof. dr. Karbowiak z Bochni, prof. dr. Jordan, prof. Uniw. Jagiel. dr. Napoleon Cybulski i prof. Lech ze Stanisławowa.

Wnioski uchwalone ostatecznie brzmią:

1. Walne zgromadzenie wyraża przekonanie:

a) że wyjątkowo złe położenie materyalne, które na znaczną część uczniów naszych szkół średnich ujemnie wywiera wpływy tak pod względem fizycznym, jak pod względem wychowawczym, wymaga wydatniejszego niż dotychczas zajęcia się tą sprawą;

b) że jednym z najwłaściwszych środków zaradzenia biedzie i jej następstwom byłoby zakładanie burs (internatów) i pieniężne popieranie już istniejących, w którychby ubodzy uczniowie utrzymanie i opiekę tanio lub wyjątkowo bezpłatnie znaleść mogli, oraz wydanie ogólnych przepisów co do hygienicznych warunków, którym powinny czynić zadość lokale, przeznaczone na bursy;

c) że pożądanem jest tworzenie liczniej zakładów burs mniejszych, aniżeli burs nielicznych, obliczonych na pomieszczenie większej liczby uczniów;

d) że dotychczasowy sposób rozdawania stypendyów w dwóch półrocznych ratach zazwyczaj nie zaradza biedzie uczniów i dlatego pożądanem by było przeprowadzenie w tym kierunku zmian obowiązujących przepisów i wpływanie w tym kierunku przy układaniu listów fundacyjnych. Byłoby też pożądanem, aby osoby, mające chęć robienia zapisu dla uczącej się młodzieży zwracały szczególną swą uwagę na bursy, przeznaczone dla uczniów szkół średnich.

2. Walne zgromadzenie poleca wydziałowi towarz. poczynić u władz rządowych i krajowych, odpowiednie kroki celem urzeczywistnienia wniosków *a)* *b)* i *c)*.

Następnie imieniem komisyi kontrolującej wniósł prof. Jaworski o udzielenie absolutoryum wydziałowi, co uchwalono, a prof. Winkowski z Krakowa o wyrażenie uznania i serdecznego podziękowania za należyte prowadzenie kasy i rachunków pp. Józefowi Czerneckiemu, Karolowi Rawerowi i Stan. Librewskiemu. Przyjęto wśród oklasków.

Uchwalono następujące wnioski wydziału, po dyskusyi dłuższej (ref. prof. dr. Mieczysław Warmski w zastępstwie prof. Stan. Majerskiego):

1. Walne zgromadzenie wyraża przekonanie, że jest rzeczą pożądaną, aby w czasie wystawy krajowej we Lwowie w roku 1894 odbył się kongres nauczycieli szkół wyższych;

2. Walne zgromadzenie upoważnia wydział do przedsięwzięcia kroków celem urzeczywistnienia tej myśli.

Przystąpiono do wyboru prezesa, jego zastępcy i wydziału. Wybrani zostali prawie jednomyślnie: prezesem dr. Leonard Piętak, zastępcą prof. Tomasz Sołtysik. Do wydziału pp.: Dolnicki Julian, dr. Kalina Antoni, dr. Kruczkiewicz Bolesław, ks. dr. Lenkiewicz Zygmunt, Librewski Stanisław, dr. Mandybur Tadeusz, Próchnicki Franciszek, dr. Radziszewski Bronisław, dr. Samolewicz Zygmunt, Soleski Józef, dr. Szpilman Józef, dr. Warmski Mieczysław.

Prof. dr. Winkowski prosił kolegów o popieranie zbiorowej petycyi nauczycielstwa przedlitawskiego w sprawie polepszenia bytu materyalnego; petycya zostanie nadesłana do podpisu.

Prezes dr. Piętak zdał sprawę z fundacyi im. Mickiewicza dla sierot po nauczycielach; wynosi ona obecnie kwotę 3.733 zł. 71 ct. P. referent wniósł, aby odroczyć stanowczo utworzenie fundacyi do zebrania większej kwoty i upoważnić wydział, aby stosownie do uznania z odsetek wspierał sieroty po nauczycielach. Uchwalono ten wniosek i wyrażono podziękowanie twórcy fundacyi prof. Czerneckiemu i wszystkim, którzy się groszem i zabiegami do jej wzrostu przyczyniają.

Na tem przewodniczący dr. Piętak zamknął obrady zgromadzenia i podziękował członkom za gorliwy udział oraz członkom Rady szkolnej krajowej za wzięcie udziału w zebraniu, miastu i Kołu krakowskiemu za przyjęcie.

Po południu odbyło się gremialne zwiedzenie parku Jordana i na tem zamknięte zostało IX Walne zgromadzenie Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych.

Przesilenie gabinetowe we Włoszech.

Wiadomość o przesileniu gabinetowem we Włoszech, była prawdziwą niespodzianką dla świata politycznego. Dotychczasowe rządy p. Giolittiego nie obfitowały wprawdzie w szereg szczęśliwych powodzeń parlamentarnych, w każdym jednak razie były one dowodem, iż parlament włoski ceni skrzętną gorliwość swego prezydenta ministrów w pracy nad dobrem kraju, a większość tego parlamentu gotową jest popierać go w walce z opozycyą i obdarzając zaufaniem swojem, umożliwić mu wytrwanie na stanowisku i pracy na niem przez długi jeszcze szereg miesięcy czy lat nawet. Takie pojmowanie sytuacyi parlamentarnej we Włoszech było tem więcej uzasadnione teraz, świeżo po uroczystościach rzymskich, uroczystości te bowiem w wysokim stopniu wzmocniły w Italii uczucia dynastyczne i państwowe, a zarazem także opromieniły i gabinet p. Giolittiego pewnym blaskiem. Nagle, Izba przedsięwzięła w miniony piątek głosowanie nad budżetem, a mianowicie nad etatem ministerstwa sprawiedliwości, wykazując, że gabinet nie ma w niej większości.

Wynik głosowania nad etatem ministerstwa sprawiedliwości, według zwyczajów parlamentarnych w ogóle, a we Włoszech specyalnie, nie zwykł odgrywać roli politycznego termometru zaufania Izby deputowanych do gabinetu; już przeto dlatego jednego powodu nie można także i głosowania włoskiej Izby deputowanych z dnia 19 bm. uważać za wyraz nieufności do p. Giolittiego; takie pojmowanie rzeczy umacnia jednak jeszcze bardziej zarówno sam przebieg głosowania, jak i dalszy rozwój wypadków. Najprzód bowiem na posiedzenie włoskiej Izby w owym krytycznym dniu przybyło z pośród 508 deputowanych, zaledwie 477, a z tych 238 głosowało za uchwaleniem budżetu, przeciw zaś niemu 239, a więc jeden zaledwie głos więcej. Następnie, gdy gabinet Giolittiego podał się wskutek głosowania tego do dymisyi i król Humbert zastrzegł sobie co do tego decyzyę, a Giolitti oznajmiając o tem parlamentowi prosił o dalsze prowadzenie rozprawy nad budżetem: parlament ogromną większością głosów zgodził się na to, chociaż prosił go o to ten sam prezes gabinetu, który dniem przedtem znalazł się w mniejszości i chociaż chodziło tu o budżet, o rzecz więc najbardziej zasadniczą ułożony przez rząd, który wniósł już dymisyę. Są to dość silne argumenta, aby można było uwierzyć, iż głosowanie włoskiej Izby deputowanych w dniu 19 bm., wymierzone było przeciw komu innemu, aniżeli przeciw p. Giolittiemu, lub całemu jego gabinetowi.

A więc przeciw komu? Oto jedynie przeciw samemu ministrowi sprawiedliwości, p. Bonacci. P. Bonacci należy do najniepopularniejszych osobistości politycznych we Włoszech, a szorstki jego sposób postępowania i liczne z tego powodu zajścia w Izbie deputowanych uczyniły go niemiłym nawet i dla zwolenników rządu. I w tem, według wszelkiego prawdopodobieństwa, tkwi przyczyna ostatniego przesilenia. P. Giolitti pojmuje obowiązki koleżeńskie bardzo głęboko, i dlatego wraz ze wszystkimi członkami swego gabinetu pragnął podzielić losy Bonacciego, nie ma jednak potrzeby tego, a najnowsze wiadomości z Rzymu zdają się potwierdzać przypuszczenie, iż przesilenie zakończy się pozostaniem dotychczasowego ministerstwa u steru, z jedyną zmianą w osobie ministra sprawiedliwości. Obowiązki pana Bonacciego sprawować będzie tymczasowo, jak donoszą, minister poczt i telegrafów Finocchiaro-Aprile.

KRONIKA

Lwów, 23 maja.

— JE. Pan Namiestnik, Kazimierz hr. Badeni, wyjechał na kilka dni do Wiednia.

— Dr. Michał Bobrzyński, Wiceprezydent krajowej Rady szkolnej, udał się do Krakowa, na walne zgromadzenie Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych, a następnie wyjedzie do Wiednia, ażeby wziąć udział w kongresie filologów.

— Zastępca Marszałka krajowego p. Antoni Jaxa Chamiec wyjechał na dni kilka do majątku swego Skowiatyna.

— Z c. i k. armii. Porucznik Edward Schuster 10 bat. obrony kraj. w Cieszynie przeniesiony w stan czynny armii. Kapitan 89 p. p. Wojciech Klein przeniesiony do 67 p. p., porucznik Otton Hebenstreit z 84 p. p. do komendy 14 korpusu, podporucznik Adolf Alzner z 1 p. p. do 4 p. uł. Oficyał prowiantowy Ferd. Hruby przeniesiony z Przemyśla do Koszyc, a Jan Thom z Koszyc do Przemyśla. Kapitan Bron. Ustjanowski z 95 p. p. przeniesiony w stały stan spoczynku.

— Czerwony Krzyż. Walne zgromadzenie kraj. stowarzyszenia patryotycznej pomocy „Czerwonego Krzyża" mężczyzn i dam, odbyło się dziś w południe w sali ratuszowej, pod przewodnictwem wiceprezydenta JE. ks. Eustachego Sanguszki, Marszałka krajowego i w obecności wiceprezydentki p. Maryi hr. Badeniowej. Szczegółowe sprawozdanie zmuszeni jesteśmy, z powodu braku midjsca, odłożyć do jutrzejszego numeru.

— Uroczyste wręczenie złotego krzyża zasługi p. Ludwikowi Swolkienowi, naczelnikowi gminy wsi Zwierzyniec odbyło się w zeszłą sobotę o godzinie 11 przed południem w starostwie krakowskiem. W akcie tym wzięła udział cała rada gminna, delegaci rady powiatowej i p. fizyk powiatowy dr. Ponikło. Krzyż przypiął p. Swolkienowi p. delegat Lakowski i zaznaczył, iż odznaczenie to zaszczytne od Monarchy otrzymał p. Swolkien za zasługi, położone około stłumienia epidemii cholery na Zwierzyńcu, spełniając sumiennie swój obowiązek i polecenia władz. Wymagam sumiennego spełnienia obowiązku — mówił p. delegat — ale umiem i gotów jestem zawsze pierwszy taką pracę i zasługę uznać. Kto spełnia tak sumiennie swój obowiązek, nie tylko znajdzie wewnętrzne zadowolenie, oraz uznanie władz wyższych i łaskę Najj. Pana, ale z działania jego spłynie także pożytek dla społeczeństwa, kraju i Państwa. Do takiego spełniania obowiązków na każdym kroku zachęcał p. delegat wszystkich, na których odpowiedzialność w tej mierze cięży.

— Rant panieński, urządzony pod przewodnictwem hrabianki Wandy Badenianki w dniu 2 maja br. na rzecz kolonii wakacyjnych dla dziewcząt, przyniósł dochodu: z kart wstępu 1349 zł., z bufetu 491 zł. 38 ct., ze sprzedaży kwiatów i karnetów 287 zł. razem 2127 zł. 38 ct. Wydatki wyniosły 610 zł. 51 ct. czysty dochód 1516 zł. 87 ct.

Towarzystwo kolonii w., spełniając swój miły obowiązek, składa najserdeczniejsze podziękowania hr. Wandzie Badeniance, która nietylko niezwykle hojnym datkiem powiększyła dochód ale z całym zapałem młodziutkiej przewodniczącej zajęła się urządzeniem rautu, którego świetny wynik tylko jej trudom i pracy, a opiece Pani Namiestnikowej przyznany być musi.

Niemniej serdeczna należy się podzięka paniom komitetowym i wszystkim osobom, które nadzwyczajnymi datkami, ofiarnością swoją i współudziałem przyczyniły się do uzyskania tak znacznego dochodu dla ubogiej dziatwy.

W szczególności wyraża się podziękę pannie Biondelli za śpiew, panu Fiszerowi za monologi, panom Styce, Sozańskiemu, Młodnickiemu i Kossakowi za prześliczne obrazy z żywych osób, p. Niewiadomskiemu za dział muzyczny.

P. prezydentowi Mochnackiemu zawdzięcza raut swoje dekoracye, za pomocą dywanów miejskich, panu dyrektorowi kolei państwowych Deymie kwiaty z cieplarni kolejowej, panu pułkownikowi Dylewskiemu muzykę 30go pułku, pani Markowej bezinteresowne udzielenie fortepianu, panu Haasowi śliczne makaty, a panu Tuszyńskiemu i spółce bezpłatne dostawienie przedmiotów do dekoracyi sal kasynowych.

Panom Bolesławowi Lewickiemu, Broniewskiemu, Topolnickiemu i Zgórskiemu za udzielenie chętnej a bardzo korzystnej pomocy przesyłamy serdeczne: „Bóg zapłać!".

— Raut. We środę, dnia 24 b. m. odbędzie się w „Kole literacko-artystycznem" raut urządzony staraniem p. Walerego Wysockiego. W wykonaniu programu wezmą udział pp. Wszelaczyński i Neuhauser (fortepian na 4 ręce), panna J. Bohussówna, panna S. Kruszelnicka, panna J. Korolewiczówna, pan Wolfsthal młodszy, pan Myszuga, pan Górski, pan Jarecki i pan Skalski. Początek rautu o godzinie 8 wieczór. Bilety nabywać można w „Kole lit.-art." Dla panów strój balowy.

P. M. Rodoć na zakończenie rautu odczyta najnowszy swój list do Redaktora *Kuryera Warszawskiego* o wiośnie.

— Z Towarzystwa ratunkowego. Jako członek założyciel przystąpił do Towarzystwa ratunkowego: hr. Konstanty Przezdzicki. Jako członkowie dożywotni: p. dr. Wilhelm Pisek, p. dr. Antoni Pawlikowski, p. dr. Karol Schayer, p. Józef Podgórski. Jako członkowie wspierający z wkładką roczną 10 zł. p. dr. Aleksander Mniszek Tchorznicki. Jako członkowie wspierający z wkładką roczną 5 zł. p. Henryk Rewakowicz, p. dr. Józef Tomanek.

— Nowy urząd pocztowy. Z dniem 1 czerwca b. r. wejdzie w życie nowy eraryalny c. k. urząd pocztowy na dworcu kolei żelaznej w Dembicy, który obok kartowania i ekspedycyi przesyłek dla rut Dembica-Rozwadów i Dembica-Brzostek, trudnić się będzie przyjmowaniem listów i przesyłek wszelkiego rodzaju, a nadto funkcyonować będzie jako kasa zbiorcza c. k. urzędu pocztowych kas oszczędności.

Zakres działania c. k. urzędu pocztowego i telegraficznego w Dembicy mieście, pozostaje w stosunku do publiczności nie zmieniony.

— Dr. Edward Stroynowski, wyjechał na zjazd lekarzy-gynekologów we Wrocławiu.

— Festyn techników, połączony z loteryą fantową, odbędzie się dnia 28 maja na Wy.

sokim Zamku. Układem obrazu z żywych osób zajął się artysta-rzeźbiarz p. Antoni Popiel.

— **Z miasta** otrzymujemy następujące pismo:

W nowo założonej w tym roku szkole mięszanej im. Zimorowicza przy ulicy górnej Łyczakowskiej odbył się dnia 16 b. m. uroczysty obchód patrona tej szkoły św. Jana Nepomucena.

Po odbytem nabożeństwie w kościele św. Antoniego zgromadzili się uczniowie i uczenice wraz z gronem nauczycielskiem w gustownie przystrojonej sali szkolnej. Najpierw przemówił ks. katecheta, skreśliwszy w wymownych słowach żywot św. Jana Nepom., poczem nastąpiły stosowne do uroczystości deklamacye uczniów i spiew. W tej uroczystości brały także udział dzieci szkółki Froeblowskiej, pierwszej w naszem mieście przy tej szkole założonej. Miło było słyszeć, jak trzy i cztero-letnie dzieciaki śmiało i zrozumiale wygłaszały krótkie wierszyki. Przy tej sposobności oglądaliśmy rozmaitego rodzaju robótki, wykonane przez dzieci tej szkółki. Wszelkie uznanie należy się pp. nauczycielkom pracującym z prawdziwem zaparciem się z takim skutkiem nad powierzoną im dziatwą, której liczba jest dość znaczną.

— **Fundacya im. Kościuszki.** Pod przewodnictwem prezydenta miasta p. Mochnackiego odbyło się w piątek, dnia 19 b. m. posiedzenie komitetu miejskiego lwowskiego. Obecni byli członkowie komitetu: pp. Blumenfeld Henryk, Bojarski Alfred, hr. Borkowski Jerzy, ks. Korzeniowski, dr. Małachowski, Michalski, Opałek, Peredjatkiewicz, Rawski i sekretarz komitetu F. Sledziński.

W mowie zagajającej podniósł przewodniczący, że mimo upływu dość znacznego czasu od rozpoczęcia akcyi, rezultaty jak dotąd są szczupłe. Okazuje się tedy potrzeba energiczniejszego działania i żywszej agitacyi, do której przewodniczący wzywa obecnych.

Na wniosek dr. Małachowskiego uchwalono przystąpić niezwłocznie do umieszczenia puszek składkowych ofiarowanych przez p. Leona Bratkowskiego w liczbie 1.000 we wszystkich znaczniejszych domach stojących dla publiczności otworem, jako to, w restauracyach, kawiarniach, sklepach, bankach, kancelaryach adwokackich i notaryalnych, kasach i t. p. i upoważniono p. prezydenta bez współudziału komitetu przystąpić do rozdzielenia puszek. Rozdania tych puszek przyrzekł p. prezydent dopełnić natychmiast.

Następnie przyjęto do wiadomości odczytane przez dr. Małachowskiego pisemne sprawozdanie z dotychczasowej działalności skarbnika komitetu p. Stokowskiego, który z powodu słabości musi na kilka miesięcy wyjechać. P. Stokowskiemu uchwalono wyrazić podziękowanie a na czas jego nieobecności wybrano zastępcę skarbnika w osobie ks. Korzeniowskiego.

Na wniosek hr. Borkowskiego postanowiono pewną część ofiarowanych przezeń na rzecz fundacyi chromolitograficznych wizerunków Kościuszki (rysunku J. Kossaka) oddać księgarniom miejscowym do sprzedaży po 10 ct. za sztukę, część zaś rozsprzedać między młodzieżą szkolną, co na własną prośbę poruczono p. Opałkowi.

Poruszona przez p. Blumenfelda sprawa umieszczenia puszek na stacyach i w wagonach kolejowych wywołała dłuższą dyskusyę, ze względu jednak, że wychodzi to po za zakres działania komitetu miejskiego nie powzięto żadnej uchwały.

W końcu postanowiono prosić Redakcye dzienników miejscowych o zamieszczanie szczegółowych sprawozdań z posiedzeń i czynności komitetu lokalnego, a to dla ciągłego zapoznawania publiczności ze stanem akcyi i tem lepszego popierania działalności komitetu.

— **Towarzystwo szkoły ludowej.** W sobotę utworzyło się w mieście nazem „Lwowskie koło Towarzystwa szkoły ludowej". Zebranie inicyatorów zagaił poseł dr. Adam Asnyk, zaznaczając, że Towarzystwo opierać będzie swą działalność na tych samych podstawach, co niemiecki „Schulverein", lub czeska „Matice skolska". P. Tadeusz Romanowicz postawił formalny wniosek co do ukonstytuowania się Koła. Wniosek ten przyjęto jednomyślnie, poczem dokonano wyborów. Prezesem „Koła lwowskiego" wybrany został p. Tadeusz Romanowicz. Zastępcami pp.: dr. Aleksander Lisiewicz i Zygmunt Łaszowski. Skarbnikiem p. Michał Lityński, zastępcami pp.: Antoni Bojarski i Mieczysław Dropiowski. Sekretarzem p. Tadeusz Dwernicki, zastępcami pp.: Wojciech Dąbrowski i Jan Fabiański.

— **Do filii Towarzystwa Rodzina** w Stryju, przystąpili jako członkowie wspierający następujący panowie ze Stryja: dr. Emil Altmann adwokat krajowy, Klemens Ilgner przedsiębiorca, Jan Cieślikowski nadinżynier c. k. kolei państwowych, dr. Leon Fink adwokat krajowy, Aloizy Muzyka przedsiębiorca, Ludwik Puzdrowski urzędnik kolejowy.

— **Walne zgromadzenie** członków „Koła Pań" Towarzystwa „Szkoły ludowej", we Lwowie odbędzie się w niedzielę, 28 b. m. o godzinie 3 po południu w sali ratuszowej. Wstęp tylko za zaproszeniami. Jeśliby który członek nie otrzymał zaproszenia, raczy się po nie zgłosić w piątek od godziny 4 do 6 po południu w kancelaryi posła Szczepanowskiego ulica Jagiellońska l. 7 I piętro.

— **Na poczcie lwowskiej** nadano w miesiącu marcu 1893 r. 263.086 listów prywatnych niepoleconych; 180.661 kart korespondencyjnych; 76.027 posyłek pod opaską; 19.574 posyłek z próbkami; 293.247 egzemplarzy gazet; 121.004 listów urzędowych; 59.318 listów poleconych; 19.393 przekazów na kwotę 566.084 zł. $8^1/_2$ ct.; 55 657 przesyłek wartościowych; 4.176 czeków, 1.404 zwykłych wkładek oszczędności w łącznej kwocie 932.055 zł. 97 ct. Ogółem nadano 1,093 547 przesyłek.

Nadeszło zaś do Lwowa 347.833 listów prywatnych niepoleconych; 167.810 kart korespondencyjnych; 54.470 posyłek pod opaską; 6.330 posyłek z próbkami; 111 700 egzemplarzy gazet; 57.820 listów urzędowych; 60.631 listów poleconych; 50.341 przekazów na kwotę 833.809 zł. 92 ct.; 62.945 posyłek wartościowych; 626 asygnat czekowych i 406 asygnat na wypłatę zwykłych wkładek oszczędności (zwroty) w łącznej kwocie 192.875 zł. 72 ct. Ogółem 920.912 przesyłek.

— **Ruch telegraficzny** w miesiącu marcu: Nadano 13.285 telegramów za które pobrano opłatę w kwocie 8.254 zł. Nadeszło 14.887 telegramów dla adresatów w miejscu, a 84.262 telegramów do przetelegrafowania (transito).

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 23 maja b. r. Barometr idzie w górę.

W ubiegłych 3 dobach, licząc od godziny 12 w południe dnia 20 maja do 12 w południe dnia 23 maja b r, mieliśmy wiatr co do kierunku zmienny, co do siły mierny (2—3), niebo przeważnie zachmurzone, a powietrze bardzo wilgotne (84 procent wilgotności względnej); opad deszcz, wysokość opadu 4,9 mm.

Średnia temperatura w tym czasie była $+14,5^0$C., najwyższa $+25,6^0$C. w sobotę po południu, najniższa $+10,0^0$C. wczoraj w nocy.

W sobotę po południu, w niedzielę rano mieliśmy pogodę, następnie obie doby były pochmurne, przyczem padał kilkakrotnie deszcz.

Zniżka barometryczna 750 do 755 mm. znajdowała się w Sycylii; zwyżka 775 do 770 mm. w okolicy Moskwy; zniżka drugorzędna utworzyła się w Austryi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 770 mm.

Prognoza na dobę 24 maja bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie co do kierunku południowy, co do siły słaby (2); średnia temperatura doby podniesie się do $+16^0$C., niebo będzie lekko zachmurzone, a względna wilgotność powietrza zmniejszy się do 70 proc.; opadu nie będzie, pogoda.

— **Tajemnicza zbrodnia.** W Tuligłowach pod Sądową Wisznią, na gruntach należących do obszaru dworskiego, odgrzebały psy dnia 15 b. m. zwłoki dziewczyny, około 18 lat liczyć mogącej, które niezbyt głęboko zakopane były tuż u brzegu rzeki, w oddaleniu 500 kroków od gościńca. Była to dziewczyna średniego wzrostu, miernej tuszy, okrągłej twarzy, śniadej cery, o czarnych, krótko uciętych włosach i wydatnych wargach. Zwłoki, które wedle orzeczenia lekarskiego leżały w ziemi już przeszło tydzień, odziane były w długą koszulę, jakie zazwyczaj noszą wiejskie kobiety i perkalową spodnicę granatową, a głowa, jak niemniej i twarz owinięta była kolorową chustką. Mimo to, zdaje się, iż zmarła nie była wieśniaczką — na co wskazują ręce nader delikatne i starannie poobcinane paznokcie u rąk i u nóg — a raczej nasuwa się podejrzenie, iż trupa rozmyślnie przebrano w taką odzież dla utrudnienia rozpoznania. C. k. Sąd powiatowy w Mościskach wdrożył w tej sprawie dochodzenie karne, lecz dotąd nie udało się jeszcze sprawdzić pochodzenia lub nazwiska zmarłej, zwłaszcza, iż w całej okolicy tamtejszej nie zaginęła w ostatnich czasach podobna osoba. To też pożądanem byłoby, ażeby osoby, posiadające jakiekolwiek wiadomości, posłużyć mogące do wyświecenia tej tajemniczej sprawy, udzieliły takowych powyższemu Sądowi.

— **Zjazd „Sokołów" w Tarnopolu,** urządzony w dnie świąteczne, z okazyi poświęcenia sztandaru „Sokoła" tarnopolskiego, zgromadził w murach stolicy Podola 381 uczestników, członków Towarzystw gimnastycznych z rozmaitych stron kraju. Przybyły mianowicie deputacye Towarzystw: ze Lwowa w liczbie (140), Krakowa (20), Przemyśla (27), Stryja (14), Tarnowa (8), Stanisławowa (10), dalej z Rzeszowa, Dąbrowy, Radymna, Kołomyi, Jarosławia, Sanoka, Sambora, Brodów, Kołomyi, Jarosławia, Sanoka, Sambora, Brodów, Drohobycza, Jaworowa, Łańcuta, Złoczowa, Trębowli, Załoziec i Czerniowiec.

W poniedziałek odbyła się właściwa uroczystość poświęcenia sztandaru, który „Sokołom" wręczyła p. mecenasowa Trzcieniecka. Mimo fatalnej aury odbyły się na boisku ćwiczenia gimnastyczne.

(*k*) **Z Brzeżan** piszą nam: Dnia 17 b. m. w samo południe wybuchł w Potutorach z podwórza wieśniaka Dmytra Bugieły pożar, który w kilka chwil obrócił w perzynę 15 zagród wiejskich, około 70 budynków i miejscową szkołę ludową. Szkoda 15.000 zł., z tego ubezpieczono 3000 zł. Wszyscy wieśniacy, a między nimi i nauczyciel Józef Kokurewicz, stracili w ogniu całe swoje mienie. Nadmienić wypada, że pan starosta Orobkiewicz i konceptowy praktykant Namiestnictwa, p. hr. Romer, jawili się zaraz po wybuchu pożaru w Potutorach, kierowali osobiście akcyą ratunkową i wielce przyczynili się do zlokalizowania ognia. Straż ogniowa z Brzeżan i z Leśnik i sikawki gminne z Posuchowa, Zołnówki i Rybnik przybyły także na miejsce wypadku; c. k. żandarmerya pod komendą pana Hubera, a następnie wachmistrza Klappholza, bardzo czynnie wykonywała nadzór nad ratunkiem.

— **„Myśl".** W wydawnictwie *Myśl* nastąpiła reforma w tym kierunku, że czasopismo to, począwszy od 5 czerwca b. r. wychodzić będzie w dwóch edycyach: lwowskiej i krakowskiej na dotychczasowych warunkach 5 i 20 każdego miesiąca. W składzie krakowskiej redakcyi nie zajdą żadne zmiany, — lwowską zaś kierować będzie p. Adam Dobrowolski.

Pierwszy numer *Myśli* już z uwzględnieniem powyższych zmian ukaże się w dniu 5go czerwca.

Główne biuro redakcyi i administracyi znajduje się we Lwowie przy ulicy Ossolińskich nr. 12.

— **Ze Stambułu do Paryża na bicyklu.** W czasie wyścigów we Freudenau pod Wiedniem ogólną uwagę zwracał na siebie kostium jednego z panów, obecnych na trybunie akcyonaryuszów. Nieznajomy odziany był w kostium bicyklisty, czyli raczej eks-kostium, gdyż obecny stan takowego stanowił silny kontrast z wytworną i elegancką postacią właściciela. Od góry do dołu obryzgany błotem i pokryty licznemi plamami, świecił się nadto w wielu miejscach, co udowodniało, iż ucierpiał nietylko powierzchownie. Rychło rozeszła się wieść, iż właścicielem sfatygowanego stroju jest p. Guyot, odbywający podróż z Konstantynopola do Paryża na bicyklu. Guyot, opuściwszy 20 marca Stambuł, dotarł 27 kwietnia do Pesztu, zkąd w niedzielę 30 kwietnia przybył do Wiednia, gdzie zamierzał odpoczywać 3—4 dni. We czwartek 4 b. m. rano dzielny bicyklista udał się w dalszą drogę.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I piętro, otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 5 popołudniu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum przemysłowe** w ratuszu codziennie od godziny 9—1 przed i od godziny 3—6 popołudniu. Wstęp: w poniedziałek 50 ct., w inne dnie 20 cnt. W niedziele otwarte od godziny 10—1 przedpołudniem. Wstęp wolny.

— **Zakład nar. im. Ossolińskich.** Biblioteka otwarta codziennie od 9—2 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych.

— **Muzeum im. Dzieduszyckich** przy ulicy Teatralnej l. 18, otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10—11 przed południem, we środy i soboty od godz. 11—3. Wstęp wolny.

— **Muzeum im. Lubomirskich** otwarte codziennie rano od 9—1 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych; we wtorki zaś i piątki od 3—5 popołudniu.

Notatki literacko-artystyczne.

Reszkowie w Warszawie doznali olbrzymiego powodzenia. O pierwszym występie znakomitych gości donosi *Kuryer Warszawski*: Teatr przepełniony, publiczność jaknajżyczliwiej usposobiona, wykonanie artystyczne — pierwszorzędne — oto ogólne wrażenie, z jakiem wracaliśmy z wczorajszego przedstawienia „Romea i Julii".

Jan Reszke — to idealny Romeo, a raczej ideał Romea sceniczny, operowy!

Artystów przyjmowano owacyjnie: po każdym akcie zasypywano ich kwiatami, wieńcami i bukietami, które rzucano z lóż parterowych, z lóż pierwszo i drugopiętrowych.

Wyróżniono przedewszystkiem bracia Reszków i Klamrzyńską, którym wręczono wspaniałe wieńce i kosze kwiatowe o szarfach ze stosownemi napisami.

Warszawa miała prawdziwą uctę artystyczną.

— **„Fallstaff" w Wiedniu.** W niedzielę włoskie towarzystwo odspiewało w operze „Falstaffa". Mimo cen bajecznie wysokich sala była przepełniona. Publiczność przyjęła operę bardzo życzliwie i przychylnie, ale bez wielkiego entuzyazmu. Pełna wykwintnego i subtelnego humoru muzyka nie zelektryzowała publiczności, przedstawienie było wyborne; zwłaszcza Maurel jako Falstaff był królem wieczoru.

Moleschott. W Rzymie umarł sławny fizyolog Moleschott. Uczony ten, rodem z Hollandyi, był autorem kilku znakomitych dzieł naukowych, w których hołdował zasadom materyalistycznym. W 1861 został powołany to Zurichu do Turynu na katedrę filozofii, a następnie do Rzymu, gdzie cieszył się wielkiem powodzeniem uczonego świata.

W Paryżu w w. operze z olbrzymiem powodzeniem przedstawiono „Walkyrę" Wagnera; jest to już druga opera mistrza, która zdobywa sobie prawo obywatelstwa w Paryżu, pierwsza była Lohengrin, przedstawiona przed dwoma blisko laty. Publiczność z wielką czcią i uwielbieniem słuchała wspaniałej muzyki, darząc oklaskami wykonawców, mianowicie panią Caron i tenora wiedeńskiego Van-Dycka. Odmiennie wyglądał nieco ów pamiętny wieczór w r. 1860, kiedy Paryżanie wygwizdali w operze Tannhausera! *Tempora mutantur!*

W Revue des deux Mondes, przegląd polityczny, który przez lat blisko 40 redagowali z takim talentem Forcade, a następnie zmarły niedawno Mazade, objął obecnie wicehrabia d'Avenel, znany zaszczytnie historyk i publicysta.

„Ekonomisty polskiego" wychodzącego we Lwowie rok IV, 15 każdego miesiąca, opuścił prasę zeszyt za kwiecień i zawiera: O projekcie finansowym Sonenscheina, zmierzającym do załatwienia kwestyi kolei lokalnych w Austryi (dokończenie) przez dr. Maryana Ciesielskiego. — Rozwój waluty i poprawny jej system dwukruszcowy (dokończenie) przez Z. Korosteńskiego. — Taryfy przyszłych kolei lokalnych w Galicyi a koszta przewozu towarów na gościńcach przez M. Machalskiego. — Przegląd rolniczy (I. Ruch agrarny w Niemczech. — Projekt powszechno-austryackiej reprezentacyi interesów rolnictwa. — II. Oldenburg i rasa protegowana, w świetle prawdy) przez Pawła Bronę. — Kronika „Ekonomisty Polskiego" z dziedziny ekonomii, handlu i przemysłu.

Czasopismo techniczne, organ Towarzystwa Politechnicznego we Lwowie, zawiera w nr. 9 z dnia 10 b. m. na czele: Sprawozdania ze zgromadzeń tygodniowych i posiedzeń zarządu, następnie pracę inżyniera Ostrzeniewskiego „O barometrach rtęciowych, zamkniętych sposobem autora", studyum p. Opolskiego nad zimą roku 1892/3 na podstawie kart synoptycznych Europy; plany miejskiej strażnicy pożarnej we Lwowie, projekt dyrektora J. Hochbergera, poczem następują wiadomości techniczne z kraju, konsensy na budowę w I kwartale r. b., przegląd czasopism technicznych, rozmaitości i ogłoszenia.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Ze świata finansowego.

Wiedeń, 22 maja.

W przededniu Zielonych Świąt trzymali się spekulanci wszystkich prawie giełd świata w wielkiej rezerwie. Końcowe notowania wypadły mimo to bardzo dobrze, tendencya była zwyżkowa a kryzis w Australii po raz ostatni zapewne przed kilku dniami odbiła się na minionych kursach. To co finansiści twierdzili, a co na tem miejscu powtórzyłem, sprawdziło się. Żadnych europejskich ofiar nie pochłonęło przesilenie finansowe w Australii, a Londyn wierząc widocznie w przyszłość instytucyj australskich, oświadczył, że weksle banków w Melbourne i w Sydney — eskontować będzie. Oświadczenie takie, otwierające olbrzymi kredyt, uspokoić musiało oczywiście najbardziej wzburzone umysły i położyło koniec mnożącym się przeraźliwie bankructwom.

Odczuły to w tej chwili giełdy świata całego. W Paryżu spadły tylko walory greckie, w skutek takiejże zniżki na giełdzie londyńskiej. Renta trzyprocentowa trzymała się nieźle. W ogóle tendencya była lepsza. W Berlinie spadły nadzwyczajnie akcye kolei księcia Henryka. Zresztą kursa były dobre. U nas zaś usposobienie było jak najlepsze, zwłaszcza wobec sygnalizowanych ciągłych deszczów ze wszystkich niemal stron Monarchii. Przesilenie ministeryalne we Włoszech nie sprawiło tu żadnego wrażenia. Kursa wszystkich prawie walorów poszły w górę i gdyby nie Zielone Święta, gdyby zatem nie rezerwowe usposobienie spekulacyi, bylibyśmy zamknęli giełdę daleko wyższemi cenami.

Tutejsza *N. fr. Presse* podaje wiadomość importowaną z Budapesztu, jakoby prezes ministrów i minister finansów p. Wekerle, przy sposobności pobytu swego w Wiedniu na otwarciu Delegacyj, rozpocząć chciał rokowania z Austro-węgierskim bankiem w sprawie regulacyi waluty. W pierwszej linii miałby być naszkicowany projekt ustawy co do obowiązkowego liczenia w walucie koronowej. Ustawa ta wejść ma w życie z dniem 1 lipca 1894. Wiadomość ta jest o tyle mylna, że minister-prezydent przybywa wprawdzie na dni kilka do Wiednia, lecz tylko w sprawach

politycznych. Wraca następnie do Budapesztu, odbędzie sesyę parlamentu a dopiero potem znowu uda się do Wiednia, gdzie wspólnie z austryackim Ministrem finansów konferować będzie w sprawie zmiany statutów banku Austro-węgierskiego, ażeby umożebnić wydawanie banknotów po 50, 100, 500 i 1000 koron. O zaprowadzeniu obowiązkowego liczenia z dniem 1 lipca 1894 mowy być nie może. Jestto połowa roku, termin zatem dla handlu zupełnie nieodpowiedni. Sprawiłby on wiele trudności całemu światu finansowemu i wszystkim w ogóle kupcom. To też nikt o takim terminie nie myśli.

W Berlinie haussierzy mówią nieustannie o imporcie złota i o nawalnych deszczach, kupują walory i utrzymują zwyżkowe ceny, podczas kiedy kontrmina wskazuje na niebieskie, pogodne niebo i mówiąc o australskiem przesileniu na gwałt wszystko sprzedaje. Walka trwa ciągle zajadła. Zdaje się jednak, że kontrmina znowu ulegnie, gdyż na jej pogodnem niebie wiele chmur się gromadzi a pomimo zaprzeczeń, ulewne deszcze majowe naprawią zapewne to, co posucha tak popsuła.

Wystawa bydła odbędzie się w Wiedniu w Praterze 11 września b. r., z którą połączona będzie specyalna międzynarodowa wystawa maszyn do przyrządzania pokarmu, narzędzi używanych w mleczarniach, urządzeń stajen i t. d. Regulamina tej wystawy i arkusze do ogłoszeń otrzymać można od sekretaryatu c. k. Towarzystwa gospodarskiego w Wiedniu, I Herrengasse 13.

Targ zbożowy.

Lwów, 23 maja: pszenica 8·50 do 9·—, żyto 6·25 do 6·50, jęczmień —·— do —·—, owies 5·50 do 6·—, rzepak 13·— do 13·50, groch 6·50 do 9·—, wyka 5·— do 5·50, nas. lniane 11·75 do 12·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób 10·— do 11·—, bobik 5·— do 5·50, hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona 64· do 70, biała 75·— do 90·—, szwedzka —·— do —·, kminek 22·— do 25·—, anyż 39·— do 41·—, kukurudza stara —·— do —·—, nowa —·— do —·—, chmiel —·— do —, spirytus gotowy 13·— do 15·50. Waranty na wrzesień 15·25 do —·—.

Usposobienie silne.

Praga: pszenica czeska 8·80 do 9·20, węgierska —·— do —·—, morawska —·— do —·—, żyto 7·35 do 7·60 owies 6·60 do 7·40, soczewica —·— do —·—, groch —·— do —·—, bób —·— do —·—, jęczmień 7·60 do 8·75, rzepak 17·— do —·— olej rzepakowy 39,50 do 40·—, kukurudza —·—, wyka —·— do —·—, mak —·— do — nas. konopie —·—, kminek —·— do —

Lin : pszenica węg. 9·80 do 10·25, górno-austryacka 8·— do 8·40 żyto górno-austr. 7·25 do 8·—, węg. —·— do —·—, jęczmień węgierski 8·— do 9·—, górno austr. 5·25 do 5·75, górno-austr. pastewny 5·25 do 5·75, koniczyna —·— do —·—, nowa kukurudza 6·10 do 6·25, owies górno-austr. 6·75 do 7·60, czeki —·— do —·—, nasienie lniane górno-austr. —·— do —·—, chmiel górno-austr. prima 66 do 72, export 54 do 63, słód austr. 13·25 do 13·75, morawski 14·25 do 14·75. Spirytus bez podatku pro 10 000 litr procent 18·40.

Podwołoczyska: pszenica 7·90 do 8·10, żyto 6·20 do 6·40, jęczmień bro... 4·40 do 5·50, pastewny —·— do —·—, owies 4·95 do 5·30, hreczka —·—do —·—, groch —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, koniczyna —·— do —·—, rzepak —·— do —. kartofle 1·15, do 1·30 gorzelniane — do — nkr. konopie —·—, mak —·— do —·—.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjął w zeszły piątek na osobnem posłuchaniu nowouwierzytelnionego przy Najw. Dworze posła serbskiego Simicza.

Dnia 24 b. m., we środę uda się Najj. Pan na dwa dni do Bruck nad Litawą, celem odbycia inspekcyi wojsk, zgromadzonych tam na pierwszy okres obozowy.

Najd. Arcyksiążę Ferdynand wyjechał onegdaj do Stuttgartu, w odwiedziny do Swojej Siostry, księżnej Małgorzaty Württemberskiej i Jej Małżonka, księcia Albrechta.

Jak już wiadomo, w pierwszych dniach czerwca opuści dotychczasowy nuncyusz papieski przy Najw. Dworze, kardynał Galimberti, swoją posadę, a jego miejsce zajmie msgr. Agliardi, obecnie nuncyusz w Monachium. Msgr. Agliardi jest dyplomatą z zawodu. Przez czas jakiś bawił on w Indyach jako nadzwyczajny wysłannik Stolicy św., później miał udać się w takim samym charakterze do Chin, atoli protest rządu francuskiego przeszkodził tej misyi. Zamiast do Pekinu, udał się do Monachium, gdzie w sposób nie głośny, lecz wpływowy, kierował katolickiemi sprawami Niemiec. Tam też miał sposobność — jak podnoszą dzienniki — zbliżyć się do Najj. Pana podczas częstego pobytu Jego Ces. Mości w stolicy bawarskiej u Księstwa Leopolda i Gizeli bawarskich.

Wspólne Delegacye zbiorą się, jak wiadomo, d. 25 b. m. w Wiedniu. Delegacya węgierska, wybrana na jednem z ostatnich posiedzeń obu Izb sejmowych, wyznaczyła na swego przewodniczącego hr. Aladara Andrassy'ego, na jego zastępcę Kolomana Szella i uchwaliła odbyć pierwsze posiedzenie dnia 25 b. m. o godzinie, 5 po południu. Delegacya austryacka odbędzie celem porozumienia się co do wyboru prezydyum, konferencyę przed pierwszem pełnem posiedzeniem.

Obie Delegacye przyjmie Najj. Pan w sobotę, d. 27 b. m.

Marszałek Sejmu czeskiego, ks. Lobkowitz, ogłasza w dziennikach staroczeskich pismo, w którem zaprzecza stanowczo twierdzeniu posłów dr. Edwarda Gregra i Jandy, jakoby miał im przyrzec, iż w ciągu rozpraw budżetowych nie postawi na porządku dziennym przedłożenia w sprawie urządzenia sądu obwodowego w Trutnowie.

Z wiarogodnej strony zapewniają, że w kołach rządowych nie postała myśl rozwiązania Sejmu czeskiego i rozpisania nowych wyborów.

Fremdenblatt dowiaduje się, iż rokowania między przedstawicielami Austro-Węgier i Rumunii w sprawie zawarcia traktatu handlowego, postąpiły już tak dalece, że można się spodziewać wkrótce zakończenia toczących się pertraktacyj.

Do dzienników berlińskich telegrafują z Rzymu, że w przemówieniu Ojca św. do pielgrzymów wielkopolskich znajdował się następujący ustęp: „Cieszymy się stałością waszą, która nie dozwoliła, aby wiara ojców zachwiała się wśród cierpienia, albo złamała się pod naciskiem gwałtu. Wszyscy synowie katolickiej Polski wiedzą, że z gorącem sercem i trwałem usiłowaniem ujmujemy się za ich świętemi prawami i o nic gorliwiej się nie staramy, jak aby troskliwą pomocą i opieką dowieść im Naszej życzliwości. Dla tego też zadowoleniem i nadzieją powodzenia dla was napełniło Mnie to, że za zezwoleniem dostojnego monarchy i zgodą rządu, mogliśmy wyznaczyć wam Arcybiskupa“.

Równocześnie donoszą, że nietylko Arcybiskup Stablewski i kardynał Ledóchowski, ale i Ojciec św. pochwalił wystąpienie Polaków w sprawie projektu wojskowego.

Cesarz Wilhelm rozpocznie swą podróż morską d. 29 czerwca. Później zamierza cesarz udać się do Szkocyi.

Półurzędowy *Dniewnik Warszawski* przyznał po raz pierwszy, choć tylko pośrednio, że katolicyzm i narodowość polska w Królestwie są uciskane. Niedawno *Grażd.* ogłosił artykuł, dowodzący, że w „kraju nadwiślańskim“ zbyt wiele jest gimnazyów, a zupełny niemal brak szkół profesyjnych, przyczem powiedział, że zmniejszenie liczby pierwszych, a pomnożenie drugich, zgadzałoby się zarówno z interesem rządu, jak i potrzebami miejscowej ludności, która ma zamkniętą przed sobą drogę do kariery państwowej. Artykuł tak się kończył: „Wiadomo, że skończeni gimnazyaliści w „kraju nadwiślańskim“ pozbawieni są bardzo często jako katolicy możności wstępowania do służby rządowej“....

Dniewnik Warszaw. przytoczył powyższy artykuł bez wszelkich komentarzy krytycznych, przyznając, że *Grażdanin* wypowiedział „kilka poważnych i praktycznych dzielnych myśli, które na zupełną zasługują uwagę“.

W korespondencyi z Puław donosi *Dniewn. Warsz.*, że naczelnik powiatu nowoaleksandryjskiego (puławskiego) myśli na serio o budowie świątyni prawosławnej w dawnem książąt Czartoryskich siedlisku, a widzi on w niej nie przybytek, odpowiadający zwykłym potrzebom religijnym, ale „fort przeciw naciskowi latyno-polonizmu“.

Praw. Wiestnik zamieszcza w imieniu „wszystkich prawosławnych russkich“ w Warszawie wezwanie generał-gubernatora warszawskiego o składanie ofiar na pobudowanie w Warszawie świątyni soborowej prawosławnej, mającej „znaczenie państwowe“.

Według wiadomości departamentu lekarskiego, w gubernii saratowskiej od 11 do 17 kwietnia zachorowały na cholerę 3 osoby a zmarły 2, zaś w guberniach orłowskiej i ufimskiej epidemię uważać należy za wygasłą.

Ogłoszone zostały prawa o zniesieniu kary cielesnej dla kobiet zesłanych.

Dzienniki donoszą, że projekt prawa o podatku państwowym od mieszkań został zatwierdzony przez radę państwa.

Król Aleksander serbski zjedzie się wkrótce w jednem z zagranicznych miejsc kąpielowych ze swym ojcem Milanem.

Stronnictwo radykalne postawiło już wszędzie swoich kandydatów do skupczyny.

Prezydent Carnot przyjął generała Dodds'a, któremu winszował zwycięskiej kampanii. Generał był w ubraniu cywilnem.

Z Paryża donoszą, że prefekt departamentu Sekwany Poubelle chce podać się do dymisyi.

Karol Lesseps chory jest na dyspepsyę.

Andrieux rozpoczyna nową kampanię. Oskarża on teraz deputowanego z Blois, Tassina, że w roku 1878 nadużył dla własnego interesu swych wpływów politycznych i zagarnął znaczne sumy w zamian za wyrobienie koncesyi na doki w Marsylii. Tassin, urodzony w roku 1837, jest właścicielem winnic. Zasiada on w parlamencie od czerwca 1869 i jest umiarkowanym republikanem.

Jako następcę Waddingtona na stanowisku ambasadora francuskiego w Londynie wymieniają z całą pewnością markiza Noailles.

W Izbie francuskiej toczyła się niesłychanie gwałtowna dyskusya nad wydaniem sądowi deputowanego Baudina, aresztowanego dnia 1 maja. Prezes gabinetu Dupuy energicznie przeciwstawiał czoło napaściom z lewicy i ze skrajnej lewicy. Dep. Baudry d'Asson zawołał do naczelnika rządu: Jesteś pan podłym i kłamcą. — O mało nie przyszło do bójki między tymi panami. Po posiedzeniu posłał Baudry d'Asson sekundantów ministrowi, ale ostatecznie sprawa została załagodzona. Dep. Baudin został wydany 276 głosami przeciw 174. Rząd odniósł stanowcze zwycięstwo.

Prasa francuska silnie zaczepia ambasadora francuskiego w Berlinie p. Herbette, ponieważ starszy burmistrz Gdańska a zarazem kandydat stronnictwa wolnomyślnego na posła do parlamentu, pan Baumbach, miał się wyrazić, że słyszał od ambasadora francuskiego, iż stosunki pomiędzy Francyą a Rossyą nie mają żadnej głębszej podstawy, ani głębszego znaczenia. Pomimo, że amb. Herbette stanowczo temu zaprzeczył a nawet oświadczył, iż nie mógł nic podobnego mówić panu Baumbachowi, gdyż wcale go nie zna osobiście, opozycyjna i szowinistyczna prasa francuska nie przestaje jednakże agitować przeciwko ambasadorowi, zarzucając mu, iż lekceważąco odzywał się o przyjaźni Rossyi i poniżał stosunki francusko-rossyjskie. Jest to tylko dalszy ciąg agitacyi przeciwko panu Herbette, który nie podoba się szowinistycznej prasie francuskiej, ponieważ nie ufa Rossyi, a natomiast usilnie stara się o utrzymanie dobrych, pokojowych stosunków z Niemcami.

Rada ministrów uchwaliła, iż generał Dodds niebawem powróci do Afryki, aby objąć kierunek nad ekspedycyą przeciwko resztkom sił Behanzina.

Nowy belgijski minister wojny, generał Brassine, pragnie przeprowadzić reorganizacyę armii belgijskiej i ułożył już plan reformy. Przedewszystkiem ma być wprowadzona powszechna służba wojskowa. Armia ma być powiększona za 130.000 żołnierzy do 300.000. Gwardya obywatelska ma być zamieniona na obronę krajową, która w razie najścia kraju przez nieprzyjaciela dostarczy 100.000 ludzi. Najważniejszą z tych reform niewątpliwie jest zaprowadzenie powszechnej służby wojskowej, która dotąd w Belgii nie istniała, a można powiedzieć, że cały kraj niewątpliwie reformę tę przyjmie z zadowoleniem. Nietyle zachwyci Belgów chęć gen. Brassine wzmocnienia środków obrony neutralności Belgii, więcej, niż w dwójnasób, bo to pociągnie za sobą znaczne nowe wydatki, a więc i potrzebę nowych podatków.

Parlament angielski rozpoczął ferye świąteczne, które potrwają do końca maja; tym sposobem nastąpiła pauza w toczącej się walce około *Home-rulu*.

Podczas świąt odbył się w Belfort olbrzymi meeting, na którym przemówił margr. Salisbury.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Peszt, 23 maja. Stronnictwo niezawisłości odpowiedziało na manifest dotychczasowego przywódcy Eoetvösa, który wystąpił ze stronnictwa, osobnym manifestem. Do frakcyi Eetvösa przyłączyło się wczoraj trzech nowych członków.

Rzym, 23 maja. Car przysłał Papieżowi w podarunku dwie wspaniałe wazy z podstawami jaspisowemi wysokości $2^1/_2$ metrów.

Rzym, 23 maja. W wyborze uzupełniającym został wybrany deputowanym Imbriani 2250 głosami przeciw 2240 głosom.

Paryż, 23 maja. Prezes gabinetu, Dupuy, powrócił z podróży do Tuluzy.

Dawniejszy rumuński prezes ministrów, generał Florescu, umarł tutaj.

Bordeaux, 23 maja. Senator Goble wygłosił mowę, w której podniósł, iż wprawdzie wystawa powszechna z roku 1889, a następnie zbliżenie się pomiędzy Francyą i Rossyą, przywróciły Francyi jej wielkomocarstwowe stanowisko, to jednak właściwie pozostała Francya na jednem i tem samem miejscu, potrójnemu bowiem przymierzu może ona przeciwstawić tylko pewne objawy sympatyi, dające podstawę zaledwie do względnego zaufania w znaczenie i siłę takiego związku.

Tuluza, 23 maja. Podczas bankietu, jakie dało miasto na cześć prezesa gabinetu, pana Dupuy, ten ostatni rozwinął w przemówieniu swem program gabinetu. Program ten obejmuje następujące trzy punkta: Stworzenie i dopełnienie ustaw robotniczych, reforma podatków według zasady równomiernego rozkładu ciężarów, i wydanie ustaw o stowarzyszeniach, któreby unormowały stosunki korporacyj religijnych. Z tym programem — oświadczył Dupuy — wystąpi obecny rząd francuski do walki przy najbliższych wyborach parlamentarnych i ten program zaleca on wszystkim kandydatom, należącym do obozu republikańskiego.

Madryt, 23 maja. W mieście Cuevas, w prowincyi Almeryi, dało się uczuć silne trzęsienie ziemi. Nikt z ludzi nie poniósł szwanku.

Chrystyania, 23 maja. W miejscowości Vaerdal osunęła się ziemia; 114 osób zabitych, 44 rannych.

Ateny, 23 maja. Wczoraj wieczorem dały się tu uczuć dwa gwałtowne, wirowate wstrząśnienia ziemi.

Petersburg, 23 maja. Car z rodziną przybył w sobotę do Sebastopola i odbył wczoraj przegląd floty.

Londyn, 23 maja. (*Telegram pryw.*) *Times* dowiaduje się, że Najdostojniejszy Arcyksiążę Franciszek Ferdynand zamierza odwiedzić, powracając do ojczyzny, Londyn, ażeby osobiście podziękować królowej za przyjęcie w Indyach.

Londyn, 23 maja. W niedzielę po południu odbyły się w Hyde-parku wielkie demonstracye na rzecz bilu o Home-rulu. W demonstracyach tych wzięło udział 50.000 osób.

Tralee (w Irlandyi) 23 maja. Pociąg towarowy, do którego dołączone były dwa wozy osobowe, w chwili, gdy przejeżdżał przez most na rzece Leigh, wykoleił się i spadł w rzekę. Część pociągu, silnie uszkodzona, pozostała na moście.

Suez, 23 maja. Brazylijski okręt wojenny rozbił się pod Rasgarib.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 23 maja 1893, godzina 10 minut 15. Akcye kredytowe 333·75, Akcye kolei państwowej 306·—, Akcye tytoniowe 182·—, Anglo-austryackie 150·—, Unionbank 254·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa 97·75, Renta papierowa —·—, 5-prc. galic. hipoteczne obligacye Banku dla krajów koronnych —·—, liste zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, $4^1/_2$-prc. listy zastawne banku krajowego 100·50, $4^1/_2$-prc. pożyczka krajowa z roku 1893 100·50, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —.—, za 100 marek 60·30. Usposobienie nierozstrzygniete.

Wiedeń, 23 maja 1892 r. godz. 2, minut —, Akcye kredytowe 333·75, Alp. Tow. górnicze 52·70, Węgierskie akcye kredytowe 388·—, Akcye anglo-austryackie 150·—. Akcye banku Union 252·50, Akcye kolei Karola Ludwika 218·—, Akcye kolei Północnej 294·—, Akcye kolei Południowej 97·50, Losy tureckie 49·80, Akcye kolei państwowej 304·75, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 255·25, Akcye kolei węgierskiej Północno-wschodniej —·—, Wiedeńskie losy komunalne 175·—, Akcye tytoniowe 183.—, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 96·—, Akcye kolei Elbetal 235·75, Akcye banku dla krajów koronnych 253·—, 4-prc. węgierska renta złota 115·—, Akcye banku związkowego 121·20, Rubel papierowy 1·28·25, Węgierska renta papierowa 94·25. Usposobienie słabe.

Telegramy zbożowe z d. 20-go maja. 1893 r. Wiedeń: okowita per 10.000 litr. procent .17·40 do 17·80 zł. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 8·50 do 8·52 zł. Berlin: pszenica (na sierpień) 160·50 do —·— zł., żyto —·— do —·— zł:, spirytus 37·50 zł. Paryż: mąka na bieżący miesiąc 47·10 fr.

Odpowiedzialny Redaktor: Adam Krechowiecki.

Ruch pociągów kolejowych.

ważny od 1. Maja 1893 r. według zegaru lwowskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	3·08	6·01	9·36	6.36	9·41
Z Warszawy . . .	—	6.01	9·36	6·36	9·41
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/7 do włącznie 31/8)	—	—	9·36	—	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów . .	—	—	—	—	9·41
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 25/6 do włącznie 15/9)	—	6·01	—	—	—
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	6·36	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. główny)	2·48	—	9·46	6·21	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. Podzam.)	2·34	—	9·21	5·55	—
Z Suczawy . .	10·11	—	7·59	12 51	7·11
Z Kimpolunga . . .	10·11	—	7·59	—	—
Z Radowiec . . .	10·11	—	7·59	—	7·11
Z Berhomethu n. S. i Czudyna	10·11	—	—	—	—
Z Nowosielicy . . .	—	—	—	—	7·11
Ze Słobody rungurskiej kopalni	10·11	—	—	—	7·11
Z Husiatyna przez Halicz	10·11	—	7·59	—	—
Z Buczacza przez Halicz	—	—	—	12·51	—
Z Bełzca . . . ,	—	—	—	5·20	—
Ze Sokala	—	—	8·16	5·26	—
Z Ławocznego (Pesztu, Miszkolca, Szerencsa Munkácsa)	—	—	9·16	1·08	—
Ze Stryja	—	—	9.52	—	—
Ze Skolego i Stryja .	—	—	2·38	—	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina	3·01	10·41	5·26	11·11	7·36
Do Warszawy . . .	—	10·41	5·26	—	7·36
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnow lub Rzeszów	—	10·41	—	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/7 do włącznie 31/8)	—	—	—	—	7·36
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów .	—	—	5·26	—	—
Do Nadbrzezia i Tarnobrzegu	—	10·41	5·26	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. głównego)	3·20	—	10·16	11·11	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. Podzam.)	3·32	—	10·40	11·33	—
Do Suczawy . . .	6·36	—	10·36	3·31	10·56
Do Buczacza przez Halicz	—	—	—	3·31	—
Do Husiatyna przez Halicz	6·36	—	—	—	10·56
Do Słobody rungurskiej kopalni . . .	—	—	10·36	—	10·56
Do Nowosielicy . .	6·36	—	—	—	—
Do Berhomethu n. S. i Czudyna	6·36	—	—	—	—
Do Radowiec . . .	6 36	—	10·36	—	10·56
Do Kimpolunga . .	6·36	—	—	3·31	—
Do Sokala	—	—	9·56	7·21	—
Do Bełzca	—	—	9·56	—	—
Do Ławocznego (Munkácsa, Szerencsa, Miszkolca, Pesztu) .	—	—	7·21	8·01	—
Do Skolego	—	—	10·26	—	—
Do Stryja	—	—	3·41	—	—

UWAGA.

Godziny drukowane grubemi liczbami oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano.

W biurze informacyjnem c. k. austr kolei państwowych w Wiedniu (I. Johannesgasse 29), jakoteż w biurze informacyjnem c. k. austryackich kolei państwowych we Lwowie udziela się ustnych lub pisemnych wyjaśnień w sprawach dotyczących służby na c. k. austryackich kolejach państwowych O ile podręczniki zezwalają, zasięgać tamże można informacyj odnoszących się do reszty austro-węgierskich i zagranicznych kolei

Rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym są do nabycia w kasach stacyjnych i u konduktorów.

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa

dnia 23 maja.

Hotel Imperial.

PP. M. hr. Rey z Przecławia, E hr. Starzeńska z Warszawy, J. hr. Pruszyński i K. Głębocki z Król. Polskiego, F. Bartmański ze Spas, O. hr. Borkowska z Ponikwy, F. Polański z Rudnik, H. Szeliski z Komborni, E. Wołoszyński z Peczeniżyna, J. Truszkowski z Kijowa, A. Rodakowski z Jeziorka, J. dr. Minkiewicz z Wołoczysk, A. Jarymowicz.

Przedpłata na GAZETĘ LWOWSKĄ wynosi za drugie ćwierćrocze:
w miejscu 3 zł.,
pocztą 4 zł.;
za miesiąc maj:
w miejscu 1 zł.,
pocztą 1 zł. 35 ct.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, d. 23 maja 1893.

	płacą walutą zł.	ct.	żądają austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	216	50	219	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	256	—	259	—
Banku hip. galic. po 200 zł. a. w.	370	—	—	—
Banku kred. gal. po 200 zł. a. w.	—	—	215	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5 pr. w. a. w 40 l.	101	10	101	80
„ „ 5 prc. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	110	15	110	85
Banku hipot. 4½ pr. los. w 50 l.	100	—	100	70
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. w 51 l.	100	50	101	20
Tow. kred. galic. ziems. 4 pr. w. a. I. emis.	98	—	98	70
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w 41½ lat .	97	—	97	70
4½ pr. w. a. los. 52 l.	100	60	101	30
4 pr. w. a. los. w 56 l.	97	—	—	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 pr.) 2½ pr. w. a. . .	—	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat	50	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	—	—	—	—
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	30	98	—
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	103	—	-	—
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. em. . .	—	—	—	—
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	102	25	—	—
Pożyczki kr. 6 pr. w. a. . . .	105	—	—	—
Pożyczki kr. 4½ pr. w. a. . .	100	50	—	—
„ „ „ 4 „ „ . .	6	—	—	—
„ „ „ 4% koronowej	96	—	96	70
5. Losy miasta Krakowa . .	23		25	—
„ „ Stanisławowa	36	—	39	—
6. Monety.				
Dukat cesarski	5	75	5	85
Napoleondor	9	75	9	85
Półimperyał	9	90	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	23.—	1	31.—
„ papierowy . . .	1	27.50	128	50
100 marek niemieckich . . .	60	15	60	60

(bez kupona bieżącego.)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 19 maja 1893.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	97.60	97.80
luty-sierpień	97.45	97.65
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	97.40	97.60
kwiecień-październik	97.40	97.60
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	148.—	149 —
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	147.—	14-.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. . .	165 —	166 —
„ „ 1864 po 100 zł. . . .	197.—	197 80
„ „ 1864 po 50 zł.	197.—	197.80
Renty Com. po 42 litr. austr. . .	—	—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr. , ...	154.25	155.—
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	116.85	117.05
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881 . .	—.—	—.—

2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)

	płacą	żądają
Bukowiny	105.40	106 10
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	109.75	110.75
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr. . . .	96.30	97.30

3. Akcye.

	płacą	żądają
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. . .	149 75	150.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	333.25	334.—
Niżno-austr. tow, eskomt. po 500 zł. .	650.—	655.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł.200wpl. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	248.—	250.—
Bank austro-węgierski a 600 zł. . .	981—	985—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	95 70	96 10
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	34-.—	346.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk. .	—.—	—.—
Kol. Rzeszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł. .	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k. .	2930.—	2950.—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k. .	—.—	— —
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w. .	255 —	256.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w s .	306.25	306.75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. .	198.—	199.—
I. koli węg. gal. a 200 zł. w srebrze .	203.50	204.25

4. Listy zastawne losowane.

	płacą	żądają
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 prc. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l. . . , ...	121.50	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. a. w. w 50 l.	100.—	100.20
„ „ „ „ „ 4 pr. .	98.80	99.60
„ „ „ „ premiowe po 3 pr.	114.50	115.25
Gal. Zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6. pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ k w 36 l. 6 pr.	102.—	103.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. . . .	98.25	—.—
„ „ „ „ „ po 4 pr. w 41 l. wyl.	97.15	—.—
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 52 latach zwrotne	100.30	101.10
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. w 51½ l.	100.50	100 75
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl. .	101 —	101.50
Banku aust. węg. 4½ pr.	100.30	101.—
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 prc.	101.25	102.—
„ „ „ „ wyl. 4½ pr.	100.30	101.30
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 pr.	98.90	99.30

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)

	płacą	żądają
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. em. 1886 4%	100.—	101.—
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	100.25	101.25
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal) . .	—.—	—.—
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 . .	90.—	91.—
z r. 1884 . . .	96.65	97.65
z r. 1866 . . .	—.—	—.—
z r. 1872 . . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr. .	106.75	108.—
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	142.—	142.50

6. Losy.

	płacą	żądają
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. a. w.	196.50	197.50
Clarego po 40 zł. m. k.	58.50	59.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	139.50	141.50
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. a. w.	23.50	24.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	22.75	23.75
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. a. w.	62.25	63.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	57.50	58.50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł. .	18.10	18 60
„ „ węg. „ po 5 zł. .	12.60	13.10
Fundacya szpitala Arcyk. Rudolfa po 10 zł. a. w.	—.—	24 —
Salma po 40 zł. m. k. . . .	69.—	70. —
St. Genois po 40 zł. m. k.	67.—	69.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. a. w.)	36.—	38.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k. . .	142.25	143 25
„ „ po 50 zł. a. w.	68 —	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k. .	48 —	49 —
Windischgrätza po 20 zł. m. k. .	70 —	74 —

7. Weksle (za 3 miesiące).

	płacą	żądają
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n. . .	—.—	—.—
Hamburg za 190 marek w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za ft. szt.	123.90	124 10
Paryż za 100 fr.	48.97.5	49.02 5

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5.82.—	5.85 —
„ pełnej wagi	5.80.—	5.82 —
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9·8 .5	9.81.5 —
Rosyjski półimperyał	—.— —	—.—.—
Talar związkowy	—.— —	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 12721 [3127 2—3]

Dnia 27 czerwca 1893 o godz. 10 rano odbędzie się publiczna relicytacya realności wyk. hip. 348 ks. gr. gm. Jadowniki objętej Jana Golca własnej a przez Maryannę Golcową nabytej, na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie celem zaspokojenia sumy 200 zł. zpn.

Cena wywołania 531 zł.

Wadyum 54 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczne i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony adw. dr. Parvi w Brzesku.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 13 stycznia 1893.

L. 4081 [3132 2—3]

C. k. Sąd Strzyżowski zawiadamia, że na zaspokojenie wierzytelności Mechla Leiby Lasta w kwocie 7 zł. w. a. zpn. dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności lwh. 41 dla gminy kat. Lutcza objętej, do masy spadkowej śp. Wojciecha Szurleja należącej

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyą publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach 11 lipca i 22 sierpnia 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 738 zł. 30 ct. wa. poniżej, której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 73 zł. wa.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze sądu tutejszego.

Strzyżów, 28 marca 1893.

L. 1792 [3114 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzywiliowanego galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 122 zł. 36 ct. w. a. zpn. odbędzie się w tym sądzie dnia 7 lipca 1893 i dnia 11 sierpnia 1893 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę całej realności w Cmolesie położonej, według ks. gr. gm. kat. Cmolas lw. hip. 296 objętej, i własnością Antoniego Jabłońskiego będącej.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i protokół opisania przynależności przejrzeć można w registraturze tego sądu.

Kolbuszowa, dnia 11 kwietnia 1893.

L. 5133 [3111 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie podaje do powszechnej wiadomości, że celem ściągnięcia należytości Jana Skowrońskiego w kwocie 55 zł. 15½ ct. aw. zpn. odbędzie się w budynku sądowym dnia 12 lipca 1893 i dnia 8 sierpnia 1893 o godz. 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod lk. 234 w Bliznem położonej, whl. 367 objętej, tudzież połowy realności whl. 368 ks. gr. gm. Blizne objętej, dotychczas na śp. Józefa Kostkę wpisanych.

Cenę wywołania jest co do realności pod lk. 234 wyk. hip. l. 367 kwota 2050 zł., zaś co do połowy realności whl. 368 kwota 104 zł. 50 ct. za pomocą sądowego ocenienia wynaleziona.

Chcący ubiegać się przy licytacyi złożą do rąk komisyi sądowej zadatek w wysokości 10 prc. sumy wywołania, a to w gotowiźnie lub w papierach publicznych.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanowiony został kuratorem adw. dr. Festenburg z Brzowa.

Inne warunki licytacyjne mogą być przejrzane w kancelaryi sądowej.

Brzozów, 8 maja 1893.

L 2082 [3113 2—3]

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano na dniu 23 czerwca 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 21 lipca 1893 nawet poniżej takowej, licytacya realności, według wyk. hip. 433 gminy Kosów, spadkobierców Jurija Romaniuka własnej, na rzecz Herscha Pfau pto 200 zł. z pn.

Cena wywołania 1350 zł.

Wadyum 135 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Łuszpińskiego c. k. notaryusza w Kosowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Kosów, dnia 9 lutego 1893.

L. 5407 [3143 1—3]

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Chrzanowie do Agnieszki Stolarczykowej, w kwocie 40 zł. z pn., odbędzie się w tut. sądzie w dniach 16 czerwca i 30 czerwca 1893 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacya sumy 420 zł. zpn., w stanie biernym 2/5 części realności pod lwh. 216 w Ideniu położonej, Maryanny Majewskiej własnych.

Cena wywołania 420 zł.

Wadyum 42 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Kremera z substytucyą adw. dr. Kepplera.

Chrzanów, dnia 1 maja 1893.

L. 6442 [3120 2—3]

Ogłoszenie licytacyi
na przedsiębiorstwo budowy gmachu dyrekcyi ruchu dla c. k. kolei państwowych w Stanisławowie.

Magistrat król. woln. miasta Stanisławowa rozpisuje niniejszem publiczną licytacyę w drodze ofert pisemnych na przedsiębiorstwo budowy gmachu dyrekcyi dla c. k. kolei państwowych w Stanisławowie wystawić się mającego przy placu Potockich.

Ryczałtowe wynadgrodzenie za zupełnie ukończoną budowę wynosi 150,000 zł. w. a. czyli 300.000 koron wal. austr.-węg.

Termin wykończenia budowy ustanawia się z dniem 1 lipca 1894 r.

Bliższe warunki licytacyjne, plany budowy i szczegółowy opis tejże są od 23 maja br. począwszy, do przejrzenia złożone w biurze prezydyalnem Magistratu w Stanisławowie.

Każda oferta zabezpieczoną być musi dołączeniem wadyum w kwocie 7.500 zł. w. a. w gotówce, lub w walorach posiadających pupilarne bezpieczeństwo.

Jako ostatni termin do wniesienia należycie ostemplowanych i opieczętowanych ofert wyznacza się dzień 9 czerwca 1893 do godz. 12 w południe.

Później wniesione oferty lub takie, które pochodzą od przedsiębiorców niedających zupełnej rękojmii, iż tak pod finansowym jakoteż i technicznym względem podołać są w stanie postawionemu zadaniu, jak niemniej oferty nielicujące z warunkami licytacyjnemi nie znajdą uwzględnienia.

Od Magistratu król. woln. miasta
Stanisławowa, dnia 18 maja 1893.

Szydłowski.

L. 515 [3112 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Boryni podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 95 zł. 70 ct. zpn. odbędzie się w są dzie tut przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności pod lk. 231 49 w Wysocku niżnem położonej, ts. protokołem z 18 lipca 1889 l 3449 zastawniczo opisanej, a dłużnika Abrahama Teichmana Szlomów własnej, na rzecz Saula Teichmana w dniach 22 czerwca 1893 i 9 sierpnia 1893 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 250 zł. w. a., w drugim terminie i niżej tejże ceny, z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. u. p.

Zakład wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano Jana Jurkiewicza w Boryni.

Akt opisania i oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

Borynia, 28 lutego 1893.

L. 2869 [3117 3—3]

Licitations-Kundmachung

betreffend die Neuverpachtung des Religionsfonds-Meierhofes „Petryczanka" in der Bukowina auf zwölf Jahre, vom 1 November 1893 angefangen.

Der, dem bukow. gr. or. Religionsfonde gehörige, im Bereiche der Katastralgemeinde Kamenka, von der Bahnstationen Czerepkoutz 8.5 kilometer und von jener Hliboka 5.7 kilometer entfernt gelegene Meierhof „Petryczanka", bestehend aus einer Grundarea von 831 Joch 647□ Klafter, worunter sich 665 Joch 406□ Klafter Äcker und 136 Joch 613□ Klafter Wiesen befinden, mit den nöthigen Wohn- und Wirtschaftsgebäuden, wird von der kk. Direktion der Güter des genannten Fondes auf zwölf Jahre vom 1 November 1893 bis Ende Oktober 1905 im öffentlichen Offertverhandlungswege verpachtet.

Es werden nur schriftliche, gehörig versiegelte Offerte angenommen.

Jedes Offert muss vom Offerenten unter Angabe des Wohnortes und der gegenwärtigen Beschäftigung eigenhändig geschrieben, oder wenigstens unterfertigt und mit einer Stengelmarke a 50 kr. versehen sein, ferner den angebotenen jährlichen Pachtschilling sohwol in Ziffern, als auch mit Buchstaben ausgedrückt und überdies die Erklärung enthalten, dass Offerent die Pachtbedingnisse genau kennt und sich denselben unbedingt unterwirft.

Auch muss jeder Pachtwerber bei der Uiberreichung des Offerts einen glaubwürdigen Nachweis darüber erbringen, dass er zur Bewirthschaftung eines solchen land wirthschaftlichen Gutskörpers, um dessen Pachtung er sich bewirbt, die nöthige Befähigung und das hiezu erforderliche Betriebskapital besitzt.

Endlich muss jedes Offert bei sonstiger Nullität desselben, mit einem Vadium von 1000 fl. entweder im Baren, oder in annehmbaren, nach dem letzten Wiener Börsenkurse, jedoch nicht höher, als wie im Nominalwerthe berechneten, öffentichen Werthpapieren sein.

Die Pachtofferte müssen bis spätestens 5 Juni 1893, Mittags 12 Uhr, bei der kk. Direktion der Güter des buk. gr. or. Religionsfondes in Czernowitz, gehörig versiegelt, eingelangt sein.

Offerte, welche mittels Post eingesendet werden, sind behufs Vermeidung einer vorzeitigen Eröffnung auf der Aussenseite des Couverts mit folgender Bezeichnung zu versechen:

„Pachtoffert für den Religionsfonds-Meierhof Petryczanka" zur Verhandlung am 5 Juni 1893.

Nach dem obigen Termine, oder im telegrafischen Wege eingebrachte Offerte ebenso sogenannte Nachtragserklärungen werden in keinem Falle berücksichtigt, sondern den Offerenten noch vor der definitiven Entscheidung über das Ergebniss der Offertverhandlung zurückgestelt werden.

Mangelhafte und solche Pachtofferte, welche von den festgesetzten, abweichende Bedingungen enthalten, werden als nicht vorhanden angesehen.

Die Pachtbedingnisse liegen hieramts zur Einsicht der Pachtkonkurrenten auf. Allfällige nähere Auskünfte über das Pachtobjeckt werden über Verlangen bei dieser kk. Güterdirektion ertheilt.

Czernowitz, am 14 Mai 1893.

Von der kk. Direktion der Güter des bukow. gr. or. Religionsfondes,
Der k. k. Regierungsrath und Domaenen-Director:
Wisłocki

L. 1559 [3110 3—3]

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 18 lipca 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 23 sierpnia 1893 nawet poniżej takowej licytacya 1/3 części realności l. 98 w Bolechowie według wyk. hip. l. 321 tejże gminy Wincentego Ratyńskiego, Maryi Mateckiej, Władysława, Jana, Stanisława i Franciszka Ratyńskich własnej, na rzecz Getzla Straifera i tow. pto 200 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania 478 zł.

Wadyum 47 zł. 80 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu Reisli Landes i Tekli Zaradzkiej 2o Bogusławskiej i dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem p. adw. dr. Rabinowicza w Bolechowie.

C. k. Sąd powiatowy.
Bolechów, dnia 13 marca 1893.

L. 484 [2997 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia kosztów sporu w sumie 79 zł. 61 ct. zpn. odbędzie się w dniach 13 lipca i 16 sierpnia 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod nk. 129 w Pewli Slemieńskiej wh. 301 ks. gr. tejże gminy objętej, dłużnika Franciszka Cebrata własnej.

Cena wywołania 490 zł.

Wadyum 49 zł.

Reszta warunków licytacyjnych, i wyciąg hipoteczny leżą do przejrzenia w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.
Slemień, dnia 1 marca 1893.

L. 7270 [2998 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Stowarzyszenia pożyczkowego Wzajemna pomoc w Makowie, w sumie 110 zł. zpn. odbędzie się w dniach 5 lipca i 9 sierpnia 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod nk. 27 w Kukowie dłużników Józefa i Reginy Palichlebów własnej, wyk hip. 61 tejże gminy objętej.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Reszta warunków licytacyjnych, i wyciąg hipoteczny leżą do przejrzenia w registraturze sądowej.

Slemień, 23 lutego 1893.

L. 779 [3134 2—3]

Celem zabezpieczenia robót około budowy drogi powiatowej Zabłotów-Rożniów w powiecie śniatyńskim łącznie z budową mostu na Prucie w ogólnej cenie 68.924 zł. 90 ct. a. w. odbędzie się w Wydziale Rady powiatowej w Śniatynie, dnia 8 czerwca 1893 rozprawa na podstawie ofert pisemnych, zaopatrzonych zakładem wynoszącym 10 prc. ceny kosztorysowej.

Oferty wniesione być mają najpóźniej w dniu powyżej oznaczonym do 12 godziny w południe.

Bliższe warunki robót, plany i kosztorysy przejrzane być mogą w kancelaryi Wydziału powiatowego w godzinach urzędowych.

Z Wydziału Rady powiatowej
Śniatyn, dnia 17 maja 1893.

L. 1143 [3182 1—3]

Brodzki c. k. Sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności Benjamina Satlera w ilości 800 zł. przymusowy jawny przetarg należącej do spadkobierców dłużniczki Beili Małki Münster pretensyi w kwocie 450 rub. ciężącej w stanie biernym ciała hipotecznego pod l. wykazu 881 gm. katastralnej Brody na dniu 29 maja 1893 i 22 czerwca 1893 zawsze od godz. 10 przed południem w gmachu sądowym.

Poręczne 22 zł. 50 ct.

W pierwszym terminie nabyć można pretensyę tę tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny nominalnej, w drugim zaś nawet poniżej ceny tej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg tabularny pretensyi tej przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Chany Abraham, Gitli Weinberg, Markusa, Izaaka, Abrahama, Arona i Rosi Münsterów dla tej ostatniej jako matki i opiekunki mał. Chaji, Dinci, Sime, Dawida i Tauby Münsterów, zaś dla wszystkich jako spadkobierców Beili Małki Münster ustanowiono kuratorem adwokata dr. Grossa a dla niewiadomych wierzycieli adw. dr. Dołżyckiego.

Brody, dnia 25 lutego 1893.

L. 3246 [3171 1—3]

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 31 maja 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 28 czerwca 1893 nawet poniżej takowej licytacya połowy realności wyk. hip. 556 gminy kat. Nadwórna objętej, Osiasza Lampla własnej na rzecz Izaka Leiby Geidheima pto 17 zł. 50 ct. zpn.

Cena wywołania 31 zł. 5 ct.

Wadyum 3 zł. 10 ½ ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem adwokata dr. Altera w Nadwórnie.

Nadwórna, 23 marca 1893.

L. 6044 [3188 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach ogłasza, że dnia 31 maja 1893 i dnia 28 czerwca 1893 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności w Ustrzykach położonej, wedle wyk. hip. l. 22 Feigi Tauby dw. im Rottenberg własnej.

Cena wywołania 950 zł.

Wadyum 95 zł.

Kurator wierzycieli miejscowy not. p. Robert Adamski.

Bliższe warunki w registraturze sąd.

Ustrzyki, 17 października 1892.

L. 1768 [3146 1—3]

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 20 czerwca 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 20 lipca 1893 nawet poniżej takowej, licytacya realności lk. 49 według wyk. hip. 34 ks. grunt. gminy kat. Kosowiec własnej, na rzecz ś. p. Wasyla Beszteja własnej, pto 18 rat po 6 zł. zpn.

Cena wywołania 120 zł.

Wadyum 12 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem p. Adolfa Henzego c. k. not. w Gródku.

Gródek, 26 lutego 1893.

L. 871 [3147 1—3]

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną licytacyę realności pod nk. i lwh. 141 w Bulowicach położonej, w budynku sądowym w dwóch terminach w dniach 12 lipca 1893 i 14 sierpnia 1893 każdorazowo o godzinie 10 rano, na drugim terminie niżej ceny wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł. w. a.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono notaryusza Juliana Sporna z Kęt.

Ekstrakt tabularny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można w Sądzie przejrzeć.

Kęty, 8 maja 1893.

Wyroki prasowe.

Z. 112 (3116)

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Bozen hat mit dem Erkenntnisse vom 26 April 1893, Z. 1790, die Weiterverbreitung der Nr. 16 der Zeitschrift: „Arbeiter-Zeitung" vom 21 April 1893 wegen der Artikel; „Von Nah und Fern", „Wie man uns behandelt" und „Zur Maiferier" nach §§ 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 10 April 1893, Z. 388/3289, die Weiterverbreitung der Nr. 83 der Zeitschrift: „Gazzetta di Venezia" vom 30 März 1893 nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 13 April 1893, Z. 390/3291, die Weiterverbreitung der Nr. 89 der in Genua erscheinenden Zeitschrift: „Il Secolo XIX." vom 30—31 März 1893 nach § 65 lit. a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 13 April 1893, Z. 391/3292, die Weiterverbreitung der Nr. 13 der in Mailand erscheinenden Zeitschrift: „Lotta die Classe" vom 1—2 April 1893 nach §§ 302 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 29 März 1893, Z. 8112 die Weiterverbreitung der Nr. 6 der Zeitschrift: „Rakousky kovodelnik vom 23 März 1893 wegen des Artikels: „Pamatce 19 brezna roku 1871" nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 12 April 1893, Z. 9452, die Weiterverbreitung der Nr. 4 der Zeitschrift: „Bic" vom 7 April 1893 wegen des Artikels: „Zadostucineni" nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 12 April 1893, Z. 9453, die Weiterverbreitung der Nr. 4 der Zeitschrift: „Bic" (2 Auflage nach der Confiscation) vom Monate 7 April 1893 wegen des Artikels: „Prirodoveda" nach den §§ 491, uud 493 St. G. und Artikel V, des Gesetzes vom 17 Dec. 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 20 April 1893, Z. 10119, die Weiterverbreitung der Nr. 178 der Zeitschrift: „Ceske zajmy" vom 15 April 1893 wegen der Artikel: „Z modernich lidomoren" — „Z Kolina, 13 dub na" und „Cest a slawa statecnemu Rusku" nach § 491 St. G und Art. V des Gesetzes von 17 December 1862 R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863 bezw. nach den §§ 308 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 20 April 1893, Zahl 10327, die Weiterverbreitung der Nr. 19 der Zeitschrift: „Neodvislost" vom 17 April 1893 wegen der Artikel: „Cech je budto hulvat nebo liba ruku" und „Odbyti mistodrzitelovo a mestska rada" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Böhmisch-Leipa hat mit dem Erkenntnisse vom 26 April 1893, Z. 3123, die Weiterverbreitung des Heftes 13 der Zeitschrift: „Dresdner Wochenblätter für Kunst und Leben", II. Jahrgang, redigirt von Heinrich Scham (Pubor), gedruckt in Leipzig bei Ramm u. Seemann nach § 58 lit. c St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Tabor hat mit dem Erkenntnisse vom 4 April 1893, Z. 2131, die Weiterverbreitung der Nummer 27 der Zeitschrift: „Cesky Jih"

vom 1 April 1893 wegen des Artikels: „Zmarena egzekuce“ nach §§ 491 und 493 St. G. und Art. V des Ges. vom 17 Dec. 1862 R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863 verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 8 April 1893, Z. 3990, die Weiterverbreitung der Nr. 7 der Zeitschrift: „Cervanky“ vom 5 April 1893 wegen der Artikel: „Krestantvi a klerikalismus“ und „Ze zapadnich Cech“ nach den §§ 122 lit. a und b und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 8 April 1893, Z. 4591, die Weiterverbreitung der Nr. 8 der Zeitschrift: „Cervanky“ vom 19 April 1893 wegen des Artikels: Nasledky coelibatu“ nach § 303 St G. verboten

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 28 April 1893, Z. 4220, die Weiterverbreitung des Farbendruckbildes sammt dem Texte mit der Aufschrift: „Novorocni pozdrav ctenarum Hlas lidu 1893“ nach den §§ 58 c und 302 St. G. verboten.

Konkursa.

L. 2670 [3119 3—3]

Magistrat kr. miasta Nowego Sącza rozpisuje niniejszem konkurs na posadę adjunkta Magistratu.

Z posadą to połączona jest płaca 600 zł. rocznie wraz z 25 prc. dodatku aktywalnego i 3 kwinkweniami po 10 prc. od płacy stałej.

Dodatek aktywalny, kwinkwenia i lata służby liczą się od stabilizacyi na posadzie, co nastąpi po roku nienagannej służby.

Od kandydatów wymaga się: ukończenia najmniej 6 klas gimnazyalnych, biegłości w języku polskim i niemieckim w słowie i piśmie, nieprzekroczonych lat 40 i nieposzlakowanego życia. Posiadający wyższe wykształcenie i praktykę administracyjną będą mieć pierwszeństwo, warunek nieprzekroczonych lat 40 bezwzględnym nie jest.

Termin do wniesienia podań wyznaczony jest do 31 maja 1893 włącznie.

Nowy Sącz, dnia 15 maja 1893.

L. [3128 2—3]

Sąd tutejszy potrzebuje zaraz dwu uzdolnionych dyetaryuszów, wynagrodzenie miesięczne od 25 do 30 zł.

Świadectwa wymaga się.

C. k. Sąd powiatowy.

Niemirów, 17 maja 1893.

L. 1348 [3136 2—3]

Zarząd gminy miasta Gródka rozpisuje konkurs na posadę miejskiego weterynarza w Gródku z roczną płacą 500 zł. i z prawem do stabilizacyi po 2 latach.

Kompetenci winni wnieść należycie udokumentowane podania do tutejszego Magistratu w terminie do końca czerwca b. r.

Zarząd gminy miasta

Gródek, dnia 16 maja 1893.

L. 743 [3153 1—3]

Celem obsadzenia opróżnionej posady lekarza przy szpitalu powszechnym w Żywcu z roczną pensyą 500 zł. rozpisujemy niniejszem konkurs.

Ubiegający się o tę posadę zechcą swe podania, w których uzyskanie stopnia doktora wszech nauk lekarskich, oraz praktykę szpitalną przynajmniej dwuletnią w jednym ze szpitali powszechnych już po utrzymaniu dyplomu lekarskiego i dowody, że kandydat jest operatorem tj. że był lekarzem pomocniczym na oddziele chirurgicznym w jednym ze szpitali większych, wykazać należy najpóźniej do dnia 10 czerwca 1893 Wydziałowi Rady powiatowej przedłożyć.

Z Wydziału powiatowego

Żywiec, dnia 19 maja 1893.

L. 5303 [3174 1—3]

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę prowadzącego izraelickie księgi metrykalne w Narolu miasteczku, ewentualnie zastępcy tegoż. O posadę tę ubiegać się mogą izraelici, którzy są obywatelami państwa austryackiego i wykażą się wymaganą przepisami kwalifikacyą.

Kompetenci winni wnieść do c. k. starostwa w Cieszanowie prośbę własnoręcznie napisaną, w której mają wykazać dokumentami rodzaj zatrudnienia i stopień wykształcenia swego. Posada prowadzącego metryki izraelickie, względnie tegoż zastępcy nadaną być może tylko takiemu kompetentowi, który stale w Narolu zamieszka.

Termin konkursu oznacza się na czas czterech tygodni od dnia pierwszego ogłoszenia w Gazecie Lwowskiej.

Cieszanów, 15 maja 1893.

L. 38071 [3155 1—3]

Obwieszczenie.

Dnia 24 czerwca b. r. odbędzie się we Lwowie w kaplicy św. Zofii, przed południem po mszy św. losowanie posagów z fundacyi imienia:

I. Jana Antoniego Łukiewicza.
II. Wincentego Łodzi Ponińskiego.
III. Elżbiety Czarkowskiej.

Bliższe postanowienia są następujące:

I. Do losowania posagu z fundacyi im. Jana Antoniego Łukiewicza przypuszczone będą oprócz sierót znajdujących się obecnie na wychowaniu w Zakładzie Sióstr Miłosierdzia św. Kazimierza dziesięć innych dziewcząt, które przedstawione zostaną do uczestnictwa w losowaniu przez rz. kat. proboszcza parafii św. Mikołaja.

Kompetentki mają wykazać swoje uprawnienie metryką chrztu, jakoteż świadectwem sieroctwa, ubóstwa i moralności, wystawionem przez miejscową władzę, a przez właściwy urząd parafialny stwierdzonem i w tym celu zgłosić się najdalej do 20 czerwca br. u Przełożonej wymienionego zakładu, tudzież w urzędzie parafialnym obrz. łać. św. Mikołaja we Lwowie

Współubiegający się winny 24 czerwca b. r. wysłuchać mszy św. w kaplicy św. Zofii.

Dzieci, które nie są w stanie same losować, tudzież sieroty, które 24 rok życia przekroczyły, wykluczone są od losowania.

II. Do losowania z fundacyi im. Wincentego Łodzi Ponińskiego będą dopuszczone dziewczęta, które udowodnią, że są religii katolickiej, z rodziców ślubnych w Galicyi, urodzone i zamieszkałe, że 8 rok życia ukończyły, a nie przekroczyły 24, że moralnie się prowadzą, naukę religii pobierały, są ubogie, że ich rodzice również są ubodzy i moralne życie prowadzą, lub jeżeli już nie żyją, że nie pozostawili majątku.

Od złożenia powyższych dowodów uwolnione są dziewczęta zostające w zakładzie św. Kazimierza we Lwowie.

Dziewczęta, które raz już wygrały los z jednej z tych fundacyj, nie mogą więcej brać udziału w losowaniu posagów z fundacyi Ponińskiego.

Rodzice lub opiekunowie dziewcząt chcących brać udział w losowaniu, mają wnieść pisemne podania, udokumentowane w sposób wyżej wymieniony do c. k. Namiestnictwa najpóźniej do 15 czerwca b. r.

Do ciągnienia losów przystąpią dziewczęta po kolei wedle starszeństwa wieku.

Wygrywające posag obowiązane są z woli fundatora modlić się za spokój jego duszy a w rocznicę śmierci tj. 24 marca każdego roku wysłuchać mszy świętej.

III. Do losowania z fundacyi im. Elżbiety Czarkowskiej będą dopuszczone dziewczęta nie mniej niż ósmy a nie więcej niż 24 rok życia liczące, bez względu czy wcale rodziców nie mają, lub też mają tylko ojca lub tylko matkę. Muszą jednak legalnie donieść, że są religii katolickiej, urodzone w Galicyi lub w Wielkiem Księstwie Krakowskiem z rodziców narodowości polskiej, w razie nieślubnego pochodzenia z matki tejże narodowości, że prowadzą życie moralne i są ubogie.

Od złożenia wymaganych dowodów wolne są sieroty, znajdujące się w zakładzie św. Kazimierza we Lwowie, inne zaś kompetentki zachować muszą względem podań o przypuszczenie do losowania te same formalności, jakie zawiera niniejsze ogłoszenie co do fundacyi im. Łukiewicza (pod 1) i dopuszczone będą do losowania również w liczbie dziesięciu reprezentowanych przez rz. kat. proboszcza parafii św. Mikołaja.

Sieroty, które raz już posag wygrały, wykluczone są od losowania.

Wygrywająca obowiązana jest modlić się za duszę fundatorki a szczególnie w dniu jej śmierci tj. 19 czerwca każdego roku.

Wygrane sumy posagowe będą aż do czasu zamążpójścia, względnie pełnoletności wygrywających korzystnie umieszczone, a rewersy doręczone ich uprawnionym zastępcom.

Z ck. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 12 maja 1893.

ОПОВѢЩЕНЄ.

Днѧ 24 Червцѧ с. р. ôтбȣде сѧ во Львовѣ въ каплици св. Софїѣ передъ полȣднемъ по слȣжбѣ Божôй льосованье зъ фȣндацїй посаговыхъ, имени:

1) Їоанна Антонїѧ Лȣкевича,
2) Винцентого Лодзѧ Понинського,
3) Єлисаветы Чарковской.

Близшй постановленѧ сȣть слѣдȣючй:

I. До льосованѧ посагȣ зъ фȣндацїи им. Їоанна Лȣкевича припȣщенй бȣдȣть кромѣ сиротъ, находѧчихъ сѧ теперъ въ закладѣ сестръ Милосердѧ св. Казимира на воспытанью десѧть инших дѣвчатъ, котрй представленй бȣдȣть до оучастїѧ въ льосованю через гр кат пароха парафїи св. Николаѧ.

Вспôлȣбѣгательки мають выказати свое оуправнене: метрикою крещенѧ, ıакъ и свѣдоцтвомъ сироцтва, бѣдности и обычайности, выданимъ мѣсцевою властїю через дотычнȣ парохїю затвердженымъ, и въ тôй цѣли мають найдальше до 20 Червцѧ зголосити сѧ оу Настоѧтельки згаданого закладȣ и въ оурѧдѣ парохїальнôмъ обр. лат. пароуїи св. Николаѧ во Львовѣ.

Вспôлȣбѣгательки повиннй на дню 25 Червцѧ с. р. въ каплици св. Софїи слȣжбȣ Божȣ выслȣхати.

Дѣти котрй самй не могȣтъ льосовати, сȣть рôвно ıакъ сироты, котрй 24 рôкъ житѧ оукôнчили, ôтъ льосованѧ выключенй.

II. До льосованѧ зъ фȣндацїи им. Лодзѧ Понинського бȣдȣть припȣщенй дѣвчата, котрй докажȣтъ, що сȣть религїи католицкой, въ Галичинѣ зъ родителей законныхъ зродженй, и замешкали дальше що 8 рôкъ житѧ оукôнчили, а 24 не переступили, що моральне житє провадѧть, наȣкȣ религїи побѣрали, сȣть оубогими, що родичи ихъ, если еще жиютъ, також сȣтъ оубогими, обичайно сѧ провадѧтъ, або еслибы вже померли, що не зôставили маєткȣ.

Отъ зложенѧ повысшихъ доказôвъ сȣть оувôльненô дѣвчата находѧщй сѧ въ закладѣ св. Казимира во Львовѣ.

Дѣвчата, котрй вже разъ обдѣленй зôстали посагомъ одной зъ тихъ фȣндацїй, не могȣтъ бôльше льосовати зъ фȣндацїи Понинського.

Родичи или опѣкȣны дѣвчатъ хотѧщихъ оучаствовати въ льосованю, мають внести писменнȣ оудокȣментованȣ просьбȣ въ способъ повысше выраженый до ц. к. Намѣстництва найдальше до 15 Червцѧ с. р.

До тѧгненѧ пристȣпаютъ дѣвчата чергою пôслѧ старшеньства вѣкȣ. Дѣвчата, котрй льосъ выгр. ющїй вытѧгнȣтъ, сȣть зъ волѣ фȣндатора обовѧзанй молити сѧ за оупокой дȣши его, а въ день смерти его, т. е. 24 Марцѧ кождого рокȣ, слȣжбȣ Божȣ выслȣхати.

III. До льосованѧ зъ фȣндацїи Єлисаветы Чарковской бȣдȣть припȣщенй дѣвчата не менше ıакъ 8 а не бôльше ıакъ 24 лѣтъ житѧ числѧщй, безъ взглѧдȣ на тое, чи родичѣвъ цѣлкомъ, або тôлько отцѧ, або матери не мають, мȣсѧтъ однако доказати легально, що сȣть католицкой религїи, оуродженй въ Галичинѣ, або въ Великôмъ Княжествѣ Кракôвскимъ зъ родичѣвъ польской народности, а въ разѣ походженѧ незаконного зъ матери польской народности, що бȣдȣть житє обичайне и сȣть оубогими.

Отъ зложенѧ вымаганыхъ доказôвъ оувôльненй сȣть дѣвчата сироты въ закладѣ сестръ Милосердїѧ св. Казимира во Львовѣ, инщй оубѣгательки взглѧдомъ прошенїи о припȣщене до льосованѧ заховати мають тїи формальности, ıакїи въ обвѣщенїю симъ находѧтсѧ що до фȣндацїи Лȣкевича (пôдъ I.) и допȣщенй бȣдȣть до льосованѧ тôлько въ числѣ десѧти, представленыхъ через гр. кат. Настоѧтелѧ парафїи св. Николаѧ.

Сироты, котрй вже разъ выграли посагъ, сȣть выключенй ôтъ льосованѧ.

Выграюща есть обовѧзана молити сѧ за оупокой фȣндаторки, а то особенно въ день 19 Червцѧ кождого рокȣ ıако въ день смертри тойже.

Выльосованй сȣми посаговй зôстанȣть до часȣ замȣжества выгpаваючихъ дѣвчатъ або до часȣ ихъ повнолѣтности користно оульокованй, а дотычнй реверсы бȣдȣть дорȣченй ихъ правнымъ застȣпникамъ.

Зъ ц. к. Намѣстництва

Львôвъ, 12 Маѧ 1893.

Upadłości.

L. 24625 [3189 1—3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 nr. 1 Dz. p. p., położony majątek Wacława Manczukowskiego nieprotokołowanego kupca we Lwowie.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu ck. radcy sądu krajowego Honorce, jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adw. dr. Obmińskiego, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów. służących do wykazania ich pretensyj, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż. lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzieli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 31 maja 1893 godzinę 10 przed południem w biurze komisarza konkursowego.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym Sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 31 lipca 1893 i podać ją na terminie na dzień 28 sierpnia 1893 godzinę 10 przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl § 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej“.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów, dnia 19 maja 1893.

L. 39 [3190]

W celu uzyskania uchwały ogółu wierzycieli masy konkursowej p. Adolfa Mańkowskiego w myśl §§. 148 i 144 ust. konk. w sprawie sprzedaży realności pod lkonskr. 17 (miasto) położonej, z wolnej ręki, przeciw pp. Józefowi i Antoninie małż. Jankowskim wyznaczam termin na dzień 31 maja 1893 o godzinie 10 przed południem i na takowy wzywam do jawienia się w biurze nr. 2 tut. sądu p. zarządcę masy, tudzież wszystkich wierzycieli konkursowych.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów, 16 maja 1893.

Komisarz konkursowy.

L. 2833 [3142 1—3]

C. k. Sąd obwodowy jako konkursowy w Wadowicach, w sprawie upadłości do majątku Ryszarda J. Antesa, zatwierdza z mocy § 74 ord. konk. na urzędzie zarządcy masy p. dra Ferdynanda Peterka, a na urzędzie zastępcy zarządcy p. dra Samuela Reicha obydwóch adwokatów w Białej, a to na zasadzie jednogłośnie zapadłej uchwały wierzycieli, którzy pretensye swe do konkursu na termin z 28 kwietnia 1893 wykazali.

Wadowice, 6 maja 1893.

L. 36 [3156]

Do likwidacyi dodatkowo zgłoszonych wierzytelności do upadłości Pinkusa Selingera, tudzież do ustalenia wydatków i honoraryum byłego zarządcy masy adwokata dr. Adama bar. Lewartowskiego wyznaczam termin na dzień 25 maja 1893 o godzinie 9 rano, w biurze mojem Nr. 4.

Kraków, 16 lutego 1893.

C. k. Radca Sądu krajowego

jako komisarz konkursowy.

Kuratele.

L. 16072 [3121 3—3]

Dla umysłowo chorego Alojzego Kańczuckiego ustanowiono kuratorem p. Konrada Deverchee w Krakowie.

C. k. Sąd deleg.-miejski.

Kraków, 16 maja 1893.

L. 1964 [3148 1—3]

Klemensa Jakubowskiego z Mostów wielkich uznano za obłąkanego.

Kuratorem mianowany Bronisław Lang właściciel dóbr Wieczorki.

C. k. Sąd powiatowy.

Mosty wielkie, dnia 26 marca 1893.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 2326 [3000 3—3]

Zawiadamia się małżonków Piotra Kaspra dw. im. Łabaja i Rozalię Łabajową, że ustanowiono dla nich kuratorem p. dr. Karola Biegańskiego adw. w Zatorze i doręczono mu rezolucyę tabularną z dnia 11 lipca 1892 do l. 4284 dla nich przeznaczoną.

Z c. k. Sądu powiatowego.

W Zatorze, dnia 3 maja 1893.

L. 8211 [3137 2—3]

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców Karoliny Komarkiewicz, że na prośbę c. k. Prokuratoryi Skarbu im. Skarbu drogowego wyznaczył do oszacowania wywłaszczonej orzeczeniem c. k. Namiestnictwa z dnia 10 października 1892 l. 77980 na rzecz Skarbu drogowego przestrzeni 11 kwadr. sążni z parc. kat. 1446 wchodzącej w skład realności lk. 25 na Zasaniu w Przemyślu zostającej w fizycznem posiadaniu Honoraty Wawrzyszkiewicz, a intabulowej dotychczas na rzecz mas spadkowych Karoliny i Rozalii Komarkiewicz, termin na dzień 30 maja 1893 o godzinie 10 przed południem i że dla strzeżenia ich praw kuratora w osobie adw. przemyskiego dra Jabóba Glanza ustanowił, z którym co do swej obrony się porozumieć, lub innego pełnomocnika ustanowić i tegoż sądowi oznajmić mają.

Przemyśl. 18 maja 1893.

L. 4405 [2987 3—3]

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Jana Cichego, że w skutek pozwu powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie z dnia 13 kwietnia 1893 l. 4405 przeciw niemu i Janowi Wolaninowi o 200 zł. a. w., wyznaczono do rozprawy drobiazgowej termin na 14 lipca 1893 o 9 godzinie przed południem i ustanowiono dla niego kuratora w osobie p. Emila Witkiewicza z Brzozowa.

Wzywa się zatem nieobecnego, aby kuratorowi podał środki do obrony, lub też innego pełnomocnika sobie obrał, gdyż w przeciwnym razie sam sobie skutki zaniedbania przypisze.

Brzozów, dnia 13 kwietnia 1893.

L. 1837 [3083 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Michała Pawelczaka, iż przeciwko niemu wniósł Józef Pawelczak pozew o wyłączenie ruchomości z pod zajęcia, wskutek czego mu kuratorem Macieja Klimowskiego ustanowiono i termin do rozprawy sumarycznej na dzień 16 czerwca 1893 wyznaczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Czarny Dunajec, dnia 12 maja 1893.

L. 2563 [3086 2—3]

Do przesłuchania niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Rutkowskiego, pochodzącego z Kowalów względem wystawienia na piśmie deklaracyi hipotecznej co do sprzedanej przez Józefa Rutkowskiego Maciejowi Klimkowi realności gruntowej pod wyk. hip. 122 dla gminy Kowalowy wyznacza się termin na dzień 21 czerwca 1893 o godzinie 8 z rana, na który się wzywa Józefa Rutkowskiego do stawiennictwa osobistego lub przez pełnomocnika lub by ustanowionemu dla niego w tej sprawie kuratorowi Walentemu Czechowskiemu udzielił informacyi.

Tuchów, dnia 28 kwietnia 1893.

L. 4522 [3130 2—3]

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Wilhelma Laksa, że Sali Wildfeier wniosła przeciw niemu pozew o zapłacenie sumy 70 zł., że na ten pozew wyznaczono w tutejszym sądzie termin do rozprawy sumarycznej na dzień 22 czerwca 1893 o godzinie 9 rano, że dla nieobecnego pozwanego ustanowiono kuratorem, adwokata dr. Koźleckiego z Nowegotargu.

Temuż kuratorowi winien pozwany dostarczyć środków potrzebnych do obrony, lub ustanowić sobie innego zastępcę i o tem sądowi donieść, inaczej złe skutki przypisze pozwany własnej winie.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowytarg, dnia 9 maja 1893.

L. 62734 [3133 2—3]

C k. Sąd powiatowy dlg. dla miasta Lwowa i tegoż przedmieść w sprawach cywilnych oznajmia nieobecnemu Leisorowi Fischbeinowi, że przeciw niemu tudzież przeciw Jakóbowi Feinsteinowi przez c. k. Dyrekcyę gal. funduszu propinacyjnego pozew o zapłacenie kwoty 350 zł. wniesionym został.

Gdy miejsce pobytu Leisora Fischbeina nie jest wiadomem, ustanawia się dla niego kuratorem ad actum dr. Ziona a tegoż zastępcą adw. dr. Weiss i powyższy pozew wyznaczając termin do wniesienia obrony na dzień 23 stycznia 1893 o godzinie 4 po południu mianowanemu kuratorowi się doręcza.

Wzywa się zatem Leisora Fischbeina, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. Sądu pow. m. d. S. I.

Lwów, 29 listopada 1892.

C. k. Radca Sądu krajowego.

L. 3504 [3138 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Hrycia Telepa, że dnia 17 marca 1893 do l. 3504 wniosło przeciw niemu i spólne Towarzystwo zaliczkowe w Gorlicach, skargę o zapłatę sumy 258 zł. a. w. na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 12 czerwca 1893 o godz. 9 przed połudn. tudzież, że dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. dra a Maurycego Sterna, adwokata z Gorlic.

Będzie zatem rzeczą pozwanego kuratorowi swemu wcześnie udzielić informacyi do obrony, lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie szkodliwe z zaniedbania tych ostrożności wyniknąć mogące skutki pozwany sam sobie przypisać będzie musiał.

Gorlice, 1 maja 1893.

L. 4521 [3129 2—3]

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Wilhelma Laksa, że Szymon Graj wniósł przeciw niemu pozew o zapłacenie sumy 100 zł., że do rozprawy sumarycznej na ten pozew wyznaczono w tutejszym sądzie termin na dzień 22 czerwca 1893 o godzinie 9 rano, że dla nieobecnego pozwanego ustanowiono kuratorem adw. dr. Koźleckiego z Nowegotargu.

Temuż kuratorowi winien Wilhelm Laks dostarczyć środków do obrony potrzebnych, lub też ustanowić sobie innego zastępcę i o tem sąd tutejszy zawiadomić, inaczej pozwany przypisze złe skutki własnej winie.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowytarg, dnia 9 maja 1893.

L. 1141 [2986 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie ustanowił celem doręczenia rezolucyi z dnia 15 lipca 1892 l. 4455 wpis prawa zastawu dla sumy 140 zł. w stanie biernym 1/8 części ciała hipotecznego lwh. 72 gminy kat Tworylne Iwana Semków własnego, dla niewiadomego z miejsca pobytu Iwana Semków kuratorem p. Ludwika Riedla z Baligrodu.

O czem się Iwana Semków celem strzeżenia praw swych zawiadamia.

Baligród, 16 lutego 1893.

L. 3543 [2980 3—3]

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia nieznanych z życia i miejsca pobytu Mozesa Rosta, Szyję Benjamina Rosta, Małkę z Rostów Reinerową, Judę Rosta, Chaskla Rosta i Scheindlę Rost, że z powodu wytoczonego przeciw nim przez Samuela i Lanę Schönblumów pozwu o wykreślenie poz. C. 1 i 2 ze stanu biernego realności lwh. 107 w Rzeszowie ustanowionym został dla nich kuratorem p. adwokat dr. Reich w Rzeszowie, z substytucyą p. adw. Reinesa w Rzeszowie i poleca się tymże nieobecnym, by albo ustanowionemu dla nich kuratorowi dostarczyli ze swej strony dowodów, albo też innego pełnomocnika sądowi przedstawili.

Rzeszów, dnia 27 kwietnia 1893.

L. 633 [2958 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie nieznanego z miejsca pobytu Mikołaja Semetkowskiego z Woli michowej zawiadamia, że wskutek pozwu sumarycznego Wasyla Moskala przeciw niemu o zapłacenie 80 dolarów lub 200 zł. a. w. termin na dzień 21 czerwca 1893 wyznaczono a dla niego kuratora w osobie Maksyma Wetlińskiego ustanowiono.

Wzywa się przeto pozwanego, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, lub sądowi innego zastępcę wskazał, gdyż inaczej skutki z tego wynikłe, sam sobie przypisać będzie musiał.

Baligród, 3 maja 1893.

L. 1439 [2962 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Jordanowie ustanawia dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Izraela Mojżesza 2 im. Michalińskiego z Jordanowa w sprawie egzekucyjnej Franciszka Bocheńskiego z Limanowy przeciw Izraelowi Mojżeszowi 2 im. Michalińskiemu pto 863 zł. w. a. zpn., kuratorem ad actum p. dr. Wiktora Kutrzebę, adwokata krajowego w Jordanowie i temuż ts. rezolucyę z dnia 11 kwietnia 1893 l. 1439 zezwalającą na przemianę intabulacyi prawa zastawu dla powyższej kwoty w egzekucyjną i egzekucyjne oszacowanie realności lwh. 469 w Jordanowie położonej, dłużnika Izraela Mojżesza 2 im. Michalińskiego własnej, doręcza.

O czem się Izraela Mojżesza 2 im. Michalińskiego celem strzeżenia swych praw zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Jordanów, dnia 11 kwietnia 1893.

L. 7954 [3026 3—3]

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Abrahama Begleitera, że Fryderyka Finsterbusch przeciw niemu o nakaz zapłaty sumy wekslowej 500 zł. prośbę wniosła, któremu żądaniu uchwałą z dnia 12 maja 1893 l. 7954 zadość uczyniono.

Oraz ustanowił sąd dla tegoż pozwanego kuratora w osobie p. adw. dr. Kormosza i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przepisać będzie musiał.

Przemyśl, 12 maja 1893.

L. 29554 [2959 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu uwiadamia nieznanego z miejsca pobytu Leib Ber Steuermana, że Chaim Schwarz wniósł w dniu 22 maja 1891 l. 10633 prośbę o intabulacyę na jego r ecz prawa własności ciał hip. wykazami 31 i 32 księgi grunt. gminy kat. Popiele z Bania Kotowską objętych, dotychczas na imię Leiby Ber Steuermana zapisanych, i że dla niego ustanowiono kuratorem adw. dr. Taubenfelda z Drohobycza i temuż uchwałę na powyższą prośbę wydaną doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, dnia 31 grudnia 1892.

L. 2773 [2966 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia dłużnika Józefa Koziarza, iż dlań w sprawie egzekucyjnej Serli Fledel cesyonaryuszki Dawida Berla przeciw niemu pto 12 zł. ex. majore 100 zł. zpn. celem doręczenia mu rezolucyi wydanych i wydać się mających, kuratora w osobie Józefa Koziara z rogu ustanowił.

Sokołów, 24 kwietnia 1893.

L. 17639 [3014 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Stryju oznajmia niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Izraelowi Graubardowi, że uchwałą z dnia 10 września 189 do l. 17963 dozwolono wykreślenie intabulowanej na rzecz jego w stanie biernym realności, wykazem hipotecznym l. 814 księgi gruntowej gminy miasta Stryja objętej, sumy 6286 zł. m. k.

Doręczając uchwałę powyższą ustanowionemu kuratorowi dr. Altmanowi w Stryju, wzywa się Izraela Graubarda, ażeby temuż kuratorowi informacyi udzielił lub innego zastępcę wymienił.

Stryj, dnia 10 września 1892.

L. 1657 [2933 2—3]

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku załatwiając podanie Alberta Striena z dnia 11 marca 1893 l. 1657 w celu przekazania kapitału wymierzonego orzeczeniami c. k. Dyrekcyi galic. funduszu propinacyjnego z dnia 14 września 1889 l. 16147 w gotówce tysiąc trzysta dwadzieścia cztery zł. $87\frac{1}{2}$ ct. i z dnia 12 grudnia 1889 l. 26049 w gotówce tysiąc dwieście trzydzieści sześć zł. 55 ct. a. w. za odjęcie prawa wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych w majętności Rosochate Alberta Striena własnej, objętej księgą hypoteczną większej posiadłości wykazem hipot. l. 193 wzywa po myśli § 7 ces. pat z 8 listopada 1853 l. 237 Dz. u. p. wszystkich, których wierzytelności na wymienionej majętności do dnia 26 marca 1890 zostały zahypotekowane, aby roszczenia swe do dnia 18 czerwca 1893 ustnie lub pisemnie w tymże c. k. sądzie obwodowym tem pewniej zgłosili, iż w razie niezgłoszenia uważani będą za zgadzających się na przekazanie ich wierzytelności na kapitał wynagrodzenia w porządku oznaczonym pierwszeństwem hypotecznem, nie będą więcej przy rozprawie słuchani, i utracą prawo wnoszenia jakichkolwiek zarzutów lub środków prawnych przeciw ugodzie przez interesowanych w myśl § 5 ces. pat. z 25 września 1850 l. 374 Dz. u. p. możliwie zawartej, o ileby w takowej ich pretensye w miarę pierwszeństwa hypotecznego na kapitał wynagrodzenia przekazane, albo według § 27 ces. pat. z 8 listopada 1853 l. 237 Dz. u. p. przy gruncie pozostawione zostały.

W zgłoszeniu podań należy: imię i nazwisko, i miejsce zamieszkania zgłaszającego, i jego ewentualnego pełnomocnika, pełnomocnictwem legalizowanem wykazać się mającego, kwotę zgłoszonej wierzytelności hypotecznej w kapitale i odsetkach, o ile takowe mają równe prawo z kapitałem, oznaczenie hypoteczne pozycyi zgłoszonej wierzytelności, a jeżeli zgłaszający mieszka po za okręgiem tutejszego c. k. sądu obwodowego, wymienić pełnomocnika w Sanoku zamieszkałego upoważnionego, do odbioru uchwał sądowych, gdyż inaczej uchwały te przesyłane będą zgłaszającemu się, przez pocztę, z tym samym skutkiem prawnym, jak gdyby do rąk własnych doręczone były.

Sanok, dnia 18 marca 1893.

L. 2899 [3053 2—3]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Brzeżanach, zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Leibę Resena, że Perla Kleinfeld podała przeciw niemu pod dniem 8 maja 1893 l. 2899 prośbę o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 150 zł. zpn. tudzież tego samego dnia l. 2900 prośbę o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 50 zł. zpn. i że ustanowiono dla niego w tych sprawach kuratorem p. adwokata dra Schüssla z substytucyą p. adwokata dra Czajkowskiego z Brzeżan, doręczając pierwszemu nakazy zapłaty.

Wzywa się więc Leibę Resena, aby z ustanowionym kuratorem wcześnie się porozumiał, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej złe skutki sam sobie będzie musiał przypisać.

Brzeżany, 9 maja 1893.

L. 2901 [3054 2—3]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Brzeżanach zawiadamia, niewiadomego z miejsca pobytu Leibę Resena, że Juda Reiss podał pod dniem 8 maja 1893 l. 2901 przeciw niemu prośbę o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 100 zł. zpn. i że ustanowiono dla niego w tej sprawie kuratorem p. adw. dra Schüssla, z substytucyą p. adw. dra Czajkowskiego z Brzeżan, doręczając pierwszemu nakaz zapłaty.

Wzywa się więc Leibę Resena, aby z ustanowionym kuratorem wcześnie się porozumiał, lub innego zastępcę sobie obrał, i o tem tutejszemu sądowi doniósł, gdyż inaczej złe skutki sam sobie będzie musiał przypisać.

Brzeżany, 9 maja 1893.

L. 18523 [3003 2—3]

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Józefowi Samuelemu oznajmia, że na skutek pozwu de praes 17 kwietnia 1893 l. 18523 wniesionego przez Karola Bismera przeciw Agacie Graf, Sanelowi Acht, Matiaszowi Stolz, Fradli Samueli i Józefowi Samueli o wyłączenie z pod prawa zastawu korków protokołem do l. 33945/92 w poz. 15 do 27 włącznie egzekucyjnie zajętych, względnie o zapłatę kwoty 300 zł. w. a. zpn. wyznaczono termin do rozprawy sumarycznej na dzień 21 czerwca 1893 godzinę 11 przed południem w sali rozpraw sądu tut. i ustanowiono dlań w tym sporze adw. dr. Horowitza, z substytucyą adw. dr. Raabe kuratorem ad actum.

Jest więc rzeczą Józefa Samuelego środki do jego obrony służące ustanowionemu kuratorowi dostarczyć lub też innego zastępcę sobie obrać i tego sądowi wymienić, gdyż inaczej ze zaniechania tego wyniknąć mogące szkodliwe następstwa tylko sobie będzie musiał przypisać.

We Lwowie, dnia 29 kwietnia 1893.

L. 442 [3061 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej funduszu indemnizacyjnego przeciw Dawidowi Janower i innym o 11 zł. 8 ct. wa zpn. zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Jakóba Mayselesa i Sarę Chanę Janower, odnośnie do edyktu z 23 czerwca 1880 l. 4544 w druku urzędowym Gazety lwowskiej Nr. 257, 258 i 260 z roku 1880 ogłoszonego i Jakóba Ostillera, odnośnie do edyktu z 31 maja 1888 l. 8567 w druku urzędowym Gazety lwowskiej Nr. 255, 257 i 258 z roku 1888 ogłoszonego, iż dla nich w miejsce zmarłego kuratora dr. Orskiego, kuratorem dr. Braun adwokat w Brodach ustanowiony został.

Brody, 19 stycznia 1893.

L. 8684 [3075 2—3]

Nieznanych z życia i miejsca pobytu Benjamina Bihnna i Pawła Fedorowicza zawiadamia się, iż wskutek wniesionego dnia 26 kwietnia 1893 l. 8684 przeciw nim przez Judę Leibę Diesendrucka pozwu o uznanie za zgasłą i wykreślenie sumy 50 zł. w. wied. ze stanu biernego realności nr. 399 ks. gr. m. Stryja celem bronienia praw pozwanych, ustanowiono kuratorem adw. dr. Altmana w Stryju, wyznaczając w sprawie tej termin do rozprawy na dzień 28 czerwca 1893 godz. 9 rano i wzywając pozwanych, aby przed terminem tym kuratorowi środków obrony dostarczyli, lub innego zastępcę sądowi wskazali.

C. k. Sąd powiatowy.

Stryj, 7 maja 1893.

L. 8683 [3074 2—3]

Nieznanego z życia i miejsca pobytu Franciszka Aschera zawiadamia się, iż wskutek wniesionego dnia 26 kwietnia 1893 l. 8683 przeciw niemu przez Judę Leibę Diesendrucka pozwu o uznanie za zgasłą i wykreślenie sumy 156 zł. 40 ct. m. k. z realności wyk. 399 ks. gr. Stryj celem bronienia praw pozwanego, ustanowiono kuratorem adw. dr. Altmana w Stryju, wyznaczając w sprawie tej termin do rozprawy na dzień 28 czerwca 1893 godz. 9 rano, i wzywając pozwanego, aby przed terminem tym kuratorowi środków obrony dostarczył lub innego zastępcę sądowi wskazał.

C. k. Sąd powiatowy.

Stryj, 7 maja 1893.

L. 28794 [3175 1—3]

OBWIESZCZENIE.

Wysokie c. k. Ministerstwo skarbu zaprowadza z dniem 1 czerwca 1893 zmienione znaczki stemplowe po:
½ ct., 1 ct., 2 ct., 3 ct., 4 ct., 5 ct., 7 ct., 10 ct., 12 ct., 15 ct., 25 ct., 36 ct., 50 ct., 60 ct., 75 ct., 90 ct., tudzież po: 1 zł., 2 zł., 2½ zł., 3 zł., 4 zł., 5 zł., 6 zł., 7 zł., 10 zł., 12 zł., 15 zł. i 20 zł., nadto kalendarzowe znaczki stemplowe po 6 ct.

Obecnie w obiegu będące znaczki stemplowe wszystkich pomienionych kategoryj wyjdą zupełnie z użycia z dniem 31 lipca 1893, a używanie tych po dniu 31 lipca 1893 równać się będzie zupełnemu nieostemplowaniu, co pociągnie za sobą szkodliwe skutki przewidziane w ustawach należytościowych.

W czasie od 1 lipca do włącznie 31 sierpnia 1893 urzędowe składy znaczków stemplowych będą z zachowaniem prawnych postanowień i przepisów, bezpłatnie wymieniać znaczki stemplowe wyjęte z obiegu nie użyte na nowe.

Odnośne podania stron są wolne od stempla.

Po dniu 31 sierpnia 1893 nie może nastąpić ani wymiana ani odszkodowanie za znaczki stemplowe wyjęte z obiegu.

Księgi przemysłowe i handlowe, tudzież blankiety na weksle, na rachunki i t. p. na których umieszczone są znaczki stemplowe dawniejszych wydań przed dniem 1 sierpnia 1893 stosownie do przepisów urzędownie przestampiliowane, mogą być używane bez przeszkody także po dniu 31 lipca 1893.

Nie zachodzi zaś żadna zmiana w znaczkach stemplowych na promesy, na dzienniki, tudzież w tych, które przeznaczone są do uiszczenia podatku do obrotu papierami wartościowemi, wreszcie w znaczkach stemplowych wyciśniętych na blankietach rachunków i listów przewozowych.

Lwów, 14 kwietnia 1893.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.

ОПОВѢЩЕНЕ.

Високе ц. к. Министерство скарбȣ заводить зъ днемъ 1 червня 1893 вôдмѣнни значки штемпльовû по:
½ кр., 1 кр., 2 кр., 3 кр., 4 кр., 5 кр. 7 кр., 10 кр., 12 кр., 15 кр., 25 кр., 36 кр., 50 кр., 60 кр., 75 кр., 90 кр., а також по 1 зл., 2 зл., 2½ зл., 3 зл., 4 зл., 5 зл., 6 зл., 7 зл., 10 зл., 12 зл., 15 зл., и 20 зл., а також и календаревû значки штемпльовû на 6 кр.

Значки штемплевû всѣхъ згаданихъ категорiй, що теперъ еще сȣть въ ужиганю, выйдȣть цѣлковито зъ уживаня зъ днемъ 31 липня 1893, а ужите тихже по дню 31 липня 1893 бȣде ся уважало нарôвнѣ зъ цѣлковитымъ неоштемпльованемъ, и се потягне за собою наслѣдкû шкôдливû передвидженû въ законахъ о належитостяхъ.

Въ часѣ вôдъ 1 липня до включно 31 серпня 1893 бȣдȣть урядовû склады значкôвъ стемпльовыхъ, заховȣючи правнû постановы и приписы, безплатно вымѣнювати значки стемпльовû выключенû зъ обѣгȣ, а еще не уживанû — на новû.

Дотычнû подання сторôнъ сȣть вольнû вôдъ штемпля.

По дню 31 серпня 1893 не настȣпить уже анѣ вымѣна, анѣ вôдшкодоване за значки штемпльовû выключенû зъ обѣгȣ.

Книги промисловû та гандльовû, а також бланкети вексльовû, рахȣнковû и т. п. на котрыхъ уже передъ днемъ 1 серпня 1893 помѣщено значкû штемпльовû давнѣйшыхъ выданъ можȣть бȣти безъ перешкоди уживанû и по 31 липня 1893.

Не заходить однакожъ нѣяка змѣна въ значкахъ штемпльовыхъ на промесы, на часописы, а также въ тыхъ, що призначенû до оплаты податкȣ вôдъ оборотȣ цѣнними паперами, а въ кôнци въ тыхъ значкахъ штемпльовыхъ, що вытисненû на бланкетахъ рахȣнкôвъ и картъ фрахтовыхъ.

Львôвъ, дня 14 цвѣтня 1893.

Ц. к. краева Дирекцiя скарбȣ.

KUNDMACHUNG.

Von 1 Juni 1893 an werden vom hohen k. k. Finanz-Ministerium geänderte Stempelmarken in den Verschleiss gesetzt und zwar Stempelmarken á:
½ kr., 1 kr., 2 kr., 3 kr., 4 kr., 5 kr., 7 kr., 10 kr., 12 kr., 15 kr., 25 kr., 36 kr., 50 kr., 60 kr., 75 kr., 90 kr., dann á: 1 fl., 2 fl., 2½ fl., 3 fl., 4 fl., 5 fl., 6 fl., 7 fl., 10 fl., 12 fl., 15 fl. und 20 fl., endlich Kalenderstempelmarken á 6 kr.

Die gegenwärtig im Verschleisse befindlichen Stempelmarken aller vorangeführten Categorien, werden mit dem 31 Juli 1893 gänzlich ausser Verschleiss gesetzt.

Die Verwendung der ausser Gebrauch gesetzten Stempelmarken nach dem 31 Juli 1893, ist daher der Nichterfüllung der gesetztlichen Stempelpflicht gleichzuhalten, und zieht die auf Grund der Gebührengesetze damit verbundenen nachtheiligen Folgen nach sich.

Die ausser Gebrauch gesetzten unverwendet gebliebenen Stempelmarken werden unter Beobachtung der gesetzlichen Bestimmungen und Vorschriften vom 1 Juli bis einschliesslich 31 August 1893 bei den Stempelmagazinsämtern gegen neue Stempelmarken unentgeltlich ausgewechselt.

Die bezüglichen Eingaben der Parteien sind stempelfrei.

Nach dem 31 August 1893 findet weder die Umwechslung noch eine Vergütung bezüglich der aus dem Verschleisse gezogenen Stempelmarken statt.

Gewerbs- und Handelsbücher, dann Blanquete von Wechseln, Rechnungen und dergleichen, auf denen Stempelmarken früherer Emissionen durch vorschriftsmässige vor dem 1 August 1893 erfolgte ämtliche Ueberstempelung zur Verwendung gelangt sind, können auch nach dem 31 Juli 1893 unbeanständet in Gebrauch genommen werden.

In dem Stempelzeichen der Promessenscheine, dann in jenen welche auf Rechnungs- und Frachtbriefblanquetten aufgedruckt werden, in den Zeitungsstempelmarken, endlich in den Stempelzeichen zur Entrichtung der Effekten-Umsatzsteuer tritt keine Änderung ein.

Lemberg, am 14 April 1893.

K. k. Finanz-Landes-Direktion.

L. 7955 [3027 2—3]

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Abrahama Begleitera, że Fryderyka Finterbusch przeciw niemu o nakaz zapłaty sumy wekslowej 300 zł. prośbę wniosła, któremu żądaniu uchwałą z dnia 12 maja 1893 l. 7955 zadość uczyniono.

Oraz ustanowił sąd dla tegoż pozwanego kuratora w osobie adwokata dr. Kormosza i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 12 maja 1893.

L. 2380 [3085 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Pawlika, iż celem doręczenia mu ts. uchwały z d. 23 lipca 1892 l. 4679, którą dozwolono wpisu prawa własności 4|24 części realności w Ryglicach lwh. 292 objętej, Józefa Pawlika własnych, na rzecz Anny Pawlikowej, ustanowiony został kuratorem Stefan Zając i temuż powyższa uchwała została doręczoną.

Tuchów, dnia 25 kwietnia 1893.

L. 2376 [3084 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Patyka, iż celem doręczenia mu ts. uchwały tabularnej z d. 20 kwietnia 1892 l. 2429, którą dozwolono na wpis prawa własności realności w Tuchowie lwh. 275 objętej, Franciszka Patyka, syna Sebastyana własnej, na rzecz Jana Suchana i małoł. Balbiny Suchanowej, ustanowiony został kuratorem Franciszek Szabowski i temuż powyższa uchwała została doręczoną.

Tuchów, dnia 25 kwietnia 1893.

L. 4597 [3101 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Śniatynie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Sumera Weislera, że Tanasko Proskurniak, rolnik z Russowa, wytoczył przeciw niemu skargę o uznanie prawa własności parceli grunt. 725 w Russowie położonej, w której sprawie termin do obrony na dzień 12 lipca 1893 wyznaczono.

Wzywa się Sumera Weislera, by ustanowionemu kuratorowi adw. dr. Schaeferowi przed powyższym terminem udzielił potrzebnej informacyi, lub swego pełnomocnika sądowi wskazał, inaczej bowiem złe skutki sam sobie przypisze.

Śniatyn, 16 kwietnia 1893.

L. 4941 [3038 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Deborę Sturm spadkobierczynię po Rubinie Sturm, że na rzecz jej znajduje się w depozycie sądowym gotówka 59 zł. 12½ ct., którą może sobie podjąć po należytem wylegitymowaniu się w obec sądu.

Jaworów, dnia 22 czerwca 1892.

L. 636 [3144 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Dębicy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Bartłomieja Wolskiego, że Anna Kołodziejowa z Nagoszyna wniosła przeciw niemu pozew z dnia 22 stycznia 1893 do l. 636 o zapłacenie kwoty 120 zł. a. w. zpn. wskutek czego termin do rozprawy na 13 czerwca 1893 o 9 rano wyznaczono i że dla niego Jana Kanię z Nagoszyna kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się tegoż niewiadomego z miejsca pobytu, aby kuratorowi swemu informacyi udzielił lub innego pełnomocnika ustanowił.

Dębica, 27 marca 1893.

L. 2685 [3097 1—4]

C. k. Sąd powiatowy w Białej zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Katarzynę Dolniakową że Wojciech i Anna Kozowie wnieśli przeciw niej skargę o wykreślenie wierzytelności 400 zł., na którą termin na dzień 6 lipca 1893 wyznaczonym został.

Wzywa się tedy Katarzynę Dolniakową, aby sobie albo pełnomocnika ustanowiła, albo ustanowionemu dla niej kuratorowi p. dr. Janowi Cieszyńskiemu, adw. w Białej informacyi udzieliła, inaczej złe skutki sama sobie przypisze.

Biała dnia 25 kwietnia 1893.

L. 3649 [3089]

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu jako handlowy ogłasza, że w dniu 10 maja 1893 zamieszczono w rejestrze dla spółek zarobkowych i gospodarskich przy wpisie firmy „Kasa zaliczkowa w Nowym Sączu Towarzystwo zarejestrowane z ograniczoną poręką“ że wskład Dyrekcyi na przeciąg lat trzech tj. na rok 1893, 1894 i 1895 weszli ponownie wybrani, Jan Kosman, dr. Władysław Barbacki i Wiktor Wyszyński jako członkowie Dyrekcyi, oraz p. Karol Merkl jako zastępca dyrektorów.

Nowy Sącz, 6 maja 1893.

L. 1880 [3068]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle, zarządził w rejestrze dla spółek handlowych przy firmie „Bracia Thonet“ filia w Barwinku, wykreślenie Franciszka Thoneta i Michała Thoneta jako jawnych spólników tej firmy.

Jasło, 29 kwietnia 1893.

L. 2604 [3088 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Michała Sobyrę, iż wskutek pod dniem 23 marca 1893 do l. 1742 wniesionej przez gal. Zakład kredytowy ziemski w likwidacyi we Lwowie prośby egzekucyjnej o sprzedaż realności lwh. 47 w Piotrkowicach poto 900 zł. zpn. ustanowiony został dla niego kuratorem Franciszek Wiecek z Piotrkowic, któremu dalsze rezolucye w tej sprawie doręczone zostaną.

Tuchów, dnia 30 kwietnia 1893.

L. 2566 [3087 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Smalarza, iż celem doręczenia mu ts. uchwały z dnia 14 listopada 1891 l. 6170, którą dozwolono na wpis wykreślenia prawa zastawu dla pretensyi Wysokiego Skarbu w kwocie 101 zł. 56½ ct. ciążącego na realności lwh. 31 dla gminy Bistuszowa objętej, Jana Smalarza własnej, ustanowiony został kuratorem Paweł Jękoł i temuż doręcza się powyższą uchwałę dla Jana Smalarza przeznaczoną.

Tuchów, dnia 28 kwietnia 1893.

L. 1360 [3055 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Hindę Landau, że wskutek prośby przez Simche Trauriga jako opiekuna małoletnich Nechy Chajma i Miszkety Goldwenderów recte Traurigów w imieniu tychże, tudzież przez Hindę Traurig, Mosesa Hansstoka i Rachelę Hansstok wniesionej, tut sąd. uchwałą z dnia 19 września 1891 l. 6750 dozwolonem zostało zaintabulowanie prawa własności 33|264 części, połowy z 3|264 części, 4|7 części z połowy z 3|264 części i 1|3 części z połowy 207|264 części realności lwh. 346 gm. Nowy Sącz objętej, na rzecz Mojzesza i Racheli Hansstoków, Hindy Traurig i małoletnich Nechy, Chajma i Miszkety Goldwenderów recte Traurigów, że uchwałę tę dla niej tj. Hindy Landau przeznaczoną, doręczono ustanowionemu dla niej kuratorowi ad actum w osobie p. adw. dr. Schornsteina w Nowym Sączu.

Nowy, Sącz, 4 czerwca 1892.

L. 3338 [3123 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu, jako sąd handlowy podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 11 kwietnia 1893 zaginął weksel z daty Nowy Sącz, 15 grudnia 1892 na sumę 300 zł. opiewający, 15 kwietnia 1893 płatny, przez Majera Körbla i Betę Körbel w Nowym Sączu jako akceptantów przyjęty.

Wzywa się zatem każdego w którego ręku ten weksel by się znajdował, by w przeciągu 45 dni od daty poniżej wyrażonej, takowy tutejszemu sądowi przedłożył, albowiem po upływie tego czasu weksel ten na żądanie uprawnionego Józefa Grabczyńskiego za umorzony uznany zostanie.

Nowy Sącz, 22 kwietnia 1893.

L. 2024 [3122]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Brzeżanach uwiadamia, że wskutek uchwały z dnia 18 marca 1893 l. 1584 wpisano dnia 30 marca 1893 w rejestrze handlowym dla firm spółkowych firmę Wolf i Sprince Szapira dla przedsiębiorstwa gorzelni, wołowni, i młyna w Dobrowodach, której właściciele Wolf Szapira i Sprince, Szapira właściciele dóbr w Dobrowlanach zamieszkali, spółka jest jawną, i obaj spólnicy mają prawo sami dla siebie sastępywać i podpisywać firmę.

Brzeżany, 22 kwietnia 1893.

Zl. 3842 [3126]

Das k. k. Kreis- als Handelsgericht in Tarnopol gibt bekannt, dass im Register für Erwerbs und Wirtschaftsgenossenschaften bei der schon eingetragenen Firma Gewerbe und Handwerker Credit-Anstalt in Czortków registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung eingetragen wurde, dass bei der am 19 Jänner 1893 abgehaltenen Generalversammlung Hersch Platzmann zum Director und zugleich zum Cassier, Moses Hellerbach zum Cassierostellvertreter, Israel Winter an Stelle des Markus Fränkel zum Controlor und an Stelle des Israel Winter zum Controlorstellvertreter Simon Fränkel gewählt wurden.

Tarnopol, am 18 März 1893.

L. 7059 [3108]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 28 kwietnia 1893 wpisano do rejestru handlowego dla towarzystw zarobkowych i gospodarczych przy firmie towarzystwo żyrowe i kredytowe, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, że wybrano ponownie na dyrektora Chaima Knollera, zaś jako nowych dyrektorów wybrano Leona Aschkenazego, Leona Langbanka, Herscha Löwenthala, zaś na zastępcę ponownie Henryka Godla przemysłowców w Przemyślu.

Przemyśl, 6 maja 1893.

L. 6049 [3106]

C. k. Sad krajowy jako handlowy poleca:

1) wpisanie do rejestru handlowego dla firm pojedyuczych przy już istniejącej firmie „Antoni Jachimski, handel futer w Krakowie“, że takowa w skutek przystąpienia do spółki Jana Jachimskiego do rejestru dla spółek handlowych przeniesioną została i

2) wpisanie do rejestru dla spółek handlowych przeniesionej z rejestru dla firm pojedynczych firmy: Antoni Jachimski handel futer w Krakowie z tymi dodatkami;

a) jawnymi spólnikami są Antoni Jachimski i Jan Jachimski kupcy w Krakowie zamieszkali,

b) firma opiewa: „A. Jachimski“ i ma siedzibę w Krakowie,

c) spółka rozpoczęła swą działalność dnia 1 lutego 1893 i

d) każdy ze spólników uprawniony jest do zastępowania i podpisywania firmy i będzie ją podpisywać słowami: „A. Jachimski“.

Kraków, 24 lutego 1893.

L. 8644 [3115 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie zawiadamia niniejszem niewiadomego z życia i miejsca pobytu Schulima Singera, iż w skutek podania Josla Leiby Matisera de praes. 11 marca 1892 l. 2680 o wpis prawa zastawu dla sumy 128 zł. z pn. w stanie biernym realności wyk. hip. 1106 ks. gr. gm. kat Zabłotów, ustanowiony został dlań c. k. notaryusz Schapira z Zabłotowa, wzywa go, by do ustanowionego kuratora się zgłosił i jemu potrzebne wskazówki dostarczył, gdyż inaczej wyniknąć ztąd mogącą szkodę sam sobie przypisze.

Zabłotów, 15 września 1892.

L. 15938 [3152 1—3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 1 kwietnia 1893 do l. 15938 wniosła Klara Betty 2 im. Stahl przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Leibie Herschowi 2 im. Oberländer pozew o uznanie ojcowstwa względem nieletn. Abrahama Judy 2 im. Stahl i alimentacyę dla tegoż zpn. na który to pozew wyznaczono termin dziewięćdziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Leiby Herscha 2 im. Oberlendära nie jest wiadome, został dla niego adwokat dr. Zion kuratorem, a tegoż zastępcą adwokat dr. Bodek mianowany.

Wzywa się zatem Leibę Herscha, 2 im. Oberländera, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał, i tegoż sądowi wymienił, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, 15 kwietnia 1893.

L. 2856 [2988 1—3]

C. k. Sąd powiatowy ustanawia dla nieznanego z życia i miejsca pobytu Jakóba Rożańskiego rzekomo w Rosyi bawiącego, w sporze drobiazgowym przeciw niemu Schulima Schächtera o zapłacenie kwoty 43 zł. 23 ct. a. w. zpn., kuratorem ad actum Iwana Proroczka, doręcza mu skargę i o tem Jakóba Rożańskiego niniejszem ogłoszeniem zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów, dnia 20 kwietnia 1893.

Doniesienia prywatne.

Kasy ogniotrwałe

Patent Polzera & Spółki, dostawcy dla wysokiego c. k. Rządu, kolei żelaznych i domów bankowych poleca **zastępca dla Galicyi Simon Degen**, we Lwowie, ul. Sykstuska l. 19. 557

Skład fabryczny

chiffonów, schirtingów, dymek, kretonów, chustek do nosa

M: Bałłabana następca

Mikołaj Ludwig

Lwów, plac Maryacki 8. 698

Majątek ziemski

w powiecie Bieckim 4 kilometry od stacyi kolejowej, przy gościńcu, obszaru 500 morgów, z tego 200 morgów lasu, stawy, młyn, do sprzedania. Wiadomość u Orzakiewicza notaryusza w Bieczu 751

W Truskawcu

na sezon kąpielowy poleca p. B. Kralowa swoje elegancko i wygodnie urządzone pomieszkania z kuchnią lub bez, wysyła także codziennie powóz do kolei. 755

Otwarcie Ogrodu i Restauracyi

we Lwowie,

przy ulicy Żółkiewskiej l. 59 B.

„Pod Koleją“

Codziennie koncert muzyki cywilnej

Restauracya zaopatrzona w wyborne potrawy i napoje dla Szan. P. T. Publiczności. W restauracyi jakoteż w **ogrodzie**, liczą te same stałe ceny potraw i napojów.

Rzetelna i skrzętna usługa.

O łaskawe względy uprasza

J. U. Engelkreis

726 restaurator.

Podziękowanie.

Wszystkim Wielmożnym Panom przedstawicielom władz i inteligencyi miejscowej, którzy dnia 17 b. m. raczyli na zaproszenie nasze zaszczycić łaskawie obecnością swoją uroczystość położenia kamienia węgielnego pod budowę synagogi w Rudkach, składamy niniejszem za ten objaw poszanowania naszych uczuć religijnych w imieniu tutejszej ludności izraelickiej uniżone i serdeczne podziękowanie. 763

W Rudkach, 18 maja 1893.

Za komitet budowy

Majlech Fern Maurycy Triller.

Ogłoszenie. 749

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie § 63 statutów p. Mojżeszowi Halm kapitał 11.740 zł. 25 ct. a. w. listami zastawnymi, pochodzący z większej sumy 12.000 zł. a. w. na hipotece dóbr Pawlinkówka z kompleksu dóbr Wojniłów wydzielonych, w powiecie kałuskim położonych, intabulowany, z tego Towarzystwa wypożyczony, z dniem 1 lipca 1893 jeszcze pozostały.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Mojżesza Halm, jako właściela tych dóbr, ażeby wypowiedziany kapitał w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galicyj. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożył pod rygorem exekucyi a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie, dnia 3 maja 1893.

Majątek ziemski

w powiecie mościskim, 4 kilometry od stacyi kolejowej Sądowa Wisznia, 2 kilometry od gościńca, obejmujący 1050 morgów pszennej czarnej ziemi, z tego około 30 morgów najpiękniejszego stawiska, 780 morgów ornej ziemi, 70 morgów łąk i 200 morgów lasu. Budynki gospodarcze i dom mieszkalny piękny murowany w najlepszym stanie. Ogród piękny, w ogrodzie 3 stawki zarybione, jest z wolnej ręki do sprzedania. Bliższej wiadomości udzieli R. M. post. rest. Sądowa Wisznia. Pośrednictwo wyklucza się. 736



10 lat stara prawdziwa żytnia wódka bez cukru i bez anyżu

BAŁŁABANÓWKA

działa zupełnie jak prawdziwy koniak na ustrój ludzki.

Butelka duża 90 ct.

poleca handel

Karola Bałłabana we Lwowie. 720

Zamówienia z prowincyi uskutecznia m odwrotną pocz ą, większej ilości koleją.

BIURO EQUITABLE

ul. Wałowa l. 23 616

udziela wyjaśnień co do nieprześcigniónej przez żadne inne Towarzystwo tontyny zysków przy ubezpieczeniach życiowych

K. k. priv. allg. österr.

Boden - Credit - Anstalt.

Bei der am 15ten Mai 1893 stattgefundenen siebzigsten **Verlosung** der 3% **Prämien-Schuldverschreibungen, Emission 1880** der k. k. priv. allgemeinen österr. **Boden-Credit-Anstalt** wurden folgend Obligationen gezogen:

In der Gewinnstziehung:

Serie 2024 Nr. 54 mit dem Treffer von fl. 45.000
„ 2759 „ 30 „ „ „ „ „ 2.000
„ 3632 „ 48 „ „ „ „ „ 1.000
„ 3948 „ 40 „ „ „ „ „ 1.000

In der Tilgungsziehung:

Serie 509 Nr. 1—100 Serie 613 Nr. 1—100
„ 713 „ 1—100, „ 858 „ 1—100
„ 901 „ 1—100, „ 969 „ 1—100
„ 2461 „ 1—100, „ 2957 „ 1—100
„ 3086 „ 1—100, „ 3434 „ 1—100

Die Einlösung der gezogenen Prämien-Schuldverschreibungen erfolgt am **1 December 1893** an der Cassa **der k. k. pr. allg. österr. Boden-Credit-Anstalt** in Wien. **Mit diesem Termine erlischt die weitere Verzinsung.**

Die Coupons verloster Prämien-Schuldverschreibungen werden zufolge Art. 146 der Statuten zwar fortan ausgezahlt, jedoch wird der Betrag derselben bei der Einlösung der Schuldverschreibungen vom Capital in Abzug gebracht.

Für die Prämien-Schuldverschreibungen, welche in obiger Tilgungsziehung gezogen wurden, erhält der Besitzer nebst dem Capitalsbetrage von fl. 100 österr. Währ. einen mit derselben Serie und Nummer bezeichneten **Gewinnst - Schein**, welcher auch weiter an den Gewinnstziehungen theilnimmt.

Die nächste Verlosung findet am **16 August** 1893 statt

Aus den früheren Ziehungen sind nachfolgende fällige Prämien - Schuldverschreibungen bisher zur Einlösung nicht präsentirt worden:

aus den Gewinnstziehungen:

Serie **235** Nummer **88**, Serie **295** Nummer **43**, Serie **659** Nummer **54**, Serie **1084** Nummer **92**, Serie **2562** Nummer **82**.

aus den Tilgungsziehungen

sind von nachfolgenden Serien noch Prämien-Schuldverschreibungen ausständig:

Serie: 21, 32, 36, 48, 55, 118, 142, 154, 189, 198, 222, 237, 244, 245, 286, 301, 304, 318, 320, 322, 381, 382, 418, 447, 455, 457, 469, 484, 544, 545, 577, 610, 650, 690, 701, 706, 707, 711, 745, 771, 782, 825, 842, 853, 870, 874, 879, [illegible], 982, 986, 991, 1008, 1014, 1028, 1029, 1031, 1040, 1045, 1062, 1076, 1081, 1088, 1107, 1138, 1140, 1185, 1187, 1188, 1227, 1240, 1260, 1269, 1273, 1292, 1294, 1300, 1307, 1318, 1323, 1340, 1372, 1383, 1463, 1478, 1505, 1508, 1513, 1516, 1533, 1575, 1581, 1635, 1639, 1651, 1684, 1686, 1718, 1755, 1766, 1796, 1804, 1817, 1820, 1831, 1844, 1845, 1863, 1868, 1897, 1919, 1921, 1931, 1956, 1960, 1961, 1986, 1997, 2050, 2064, 2109, 2138, 2185, 2214, 2219, 2253, 2260, 2304, 2319, 2374, 2346, 2406, 2434, 2439, 2443, 2460, 2464, 2491, 2500, 2529, 2554, 2594, 2620, 2625, 2654, 2666, 2677, 2713, 2715, 2738, 2749, 2793, 2795, 2797, 2826, 2829, 2835, 2839, 2842, 2876, 2897, 2907, 2912, 2913, 2919, 2925, 2927, 2938, 2964, 29 3, 2974, 2978, 3000, 3004, 3012, 3017, 3020, 3043, 3056, 3062, 3068, 3080, 3094, 3107, 3119, 3122, 3127, 3165, 3173, 3174, 3178, 3182, 3189, 3213, 3214, 3223, 3242, 3308, 3322, 3378, 3413, 3430, 3431, 3447, 3516, 3533, 3539, 3552, 3576, 3578, 3591, 3612, 3615, 3649, 3684, 3700, 3 61, 3817, 3832, 3840, 3841, 3935, 3939, 3958, 3975.

Wien, den 15 Mai 1893. 747

Die Direction.

Za 4 ct. można mieć w przeciągu 15 do 25 minut

kąpiel w domu



kto kupi wannę lub kanapkę **z aparatem ulepszonym** do ogrzania wody. — Wanny blaszanne lakierowane wanny cynkowe połączone z tuszem, pokojowe tusze, pokojowe parnie kuracyjne.

Klozety pokojowe po zł. 9, **lodownie** pokojowe politerowane.

F. BOURDON 683

Lwów, ulica Jagiellońska l. 9.

Na żądanie cenniki gratis i franko.

Słabość męska

skutki szczególniej tajnych grzechów młodości oraz innych nadużyć niszczących zdrowie, jak pewno i trwale usunąć, poucza jedynie w licznych wydaniach rozpowszechniona już książka ilustrowana:

Dr. Retau'a

Ochrona własna

Cena wydania polskiego zł. 1.

Cena wydania niemieckiego zł. 2.

Tysiące znalazło w niej objaśnienie swych cierpień, a za użyciem kuracyi w książce tej zaleconej, zupełną swą siłę męską odzyska. Za nadesłaniem franko należytości, otrzyma się książkę w kopercie franko przez magazyn R. F. Bierey w Lipsku (Verlags-Magazin Leipzig, Neumarkt 34 [w Niemczech]) 208

NIEZAWODNE WYLECZENIE

w przeciągu dwóch godzin i pozbycie się **Tasiemca** bez przeczyszczenia ani przed, ani po użyciu

VER SOLITAIRE

Kapsułek przeciw Tasiemcowi L: KIRNA

Odlat 15 używany Środek w szpitalach paryzkich zawsze z nieomylnym skutkiem. We *Lwowie* w aptekach PP. Mikolascha i Wewiórskiego. 264

Kolorowe płócienka i perkale

w wielkim wyborze poleca

ANTONI GUDIENS

Lwów, plac Maryacki 8.

(Lwów Impressa) 581

Portyery, firanki koronkowe i wełniane. Dywany stołowe, salonowe, ścienne i ołtarzowe. Chodniki, kapy na stoły i łóżka. Kocyki na łóżka flanelowe i wełniane. Kołdry pikowe i watowa ne [illegible] mody de [illegible] ne w [illegible] wyborze i po najtańszych cenach poleca



magazyn AU LOUVRE we Lwowie

plac Kapitulny l. 3.

Filia w Krynicy pod „Orłem“

Cenniki gratis i franko. 718

MAŚĆ NASKÓRNA MOULIN



VIRESCIT EUNDO

W PARYŻU.

Maść ta leczy **wrzodzianki, pryszcze, czerwoności, krosty, węgry, wysypkę, liszaje, hemoroidy, swędzenie chroniczne, łupież i wyrzuty** na częściach ciałach porosłych włosami i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje **natychmiast wypadanie włosów** na brwiach i głowie i skutecznie działa na porost włosów.

Słoik $2^1/_2$ franków we Francyi w Paryżu w aptece p. **MOULIN** 30, rue Louis-de-Grand

We Lwowie w apt. pp. Mikolascha i Wewiórskiego w Krakowie w apt. pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego. 51

Kantor wymiany c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego

kupuje i sprzedaje wszelkie efekta i monety po kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizyi.

Jako dobrą i pewną lokacyę poleca

4½ prc. listy hipoteczne
5 prc. listy hipoteczne premiowane
5 prc. listy hipoteczne bez premii
4½ prc. listy Towarz. kredytowego ziemskiego
4½ prc. listy Banku krajowego
4½ prc. pożyczkę krajową galicyjską
4 prc. pożyczkę propinacyjną galicyjską
5 prc. pożyczkę propinacyjną bukowińską
4½ prc. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej
4½ prc. pożyczkę propinacyjną węgierską
4 prc. węgierskie Obligacye indemnizacyjne.

które to papiery Kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje **po cenach najkorzystniejszych.**

Uwaga. Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylosowane a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież **zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia**, zaś zamiejscowe, jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.

Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych, za wzrotem kosztów, które sam ponosi. 498

Dyrekcya Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie

podaje do powszechnej wiadomości, że w skutek podniesienia się cen targowych niektórych gatunków zboża, oraz uwzględniając liczne żądania naszych P. T. Członków, widzi się spowodowaną ustanowione przez P. T. Delegatów najwyższe ceny ziemiopłodów co do niektórych pozycyj w wykazie tegorocznym maksymalnych cen podwyższyć, a mianowicie:

Poz.	Rodzaj ziemiopłodów	w powiatach A. za 100 kilo	w powiatach B. za 100 kilo	w powiatach C. za 100 kilo
1	Żyto ozime . .	na zł. 7·50	na zł. 7·00	na zł. 7·00
2	„ jare	„ „ 7·00	„ „ 6·50	„ „ 6·50
3	Pszenica ozima .	„ „ 9·50	„ „ 9·00	„ „ 9·00
4	„ jara .	„ „ 9·00	„ „ 8·50	„ „ 8·50
5	Jęczmień	„ „ 6·50	„ „ 6·00	„ „ 6·00
6	Owies	„ „ 6·50	„ „ 6·00	„ „ 5·50
22	Rzepak zimowy . .	„ „ 15·00	„ „ 14·00	„ „ 13·00
23	„ letni . .	„ „ 14·00	„ „ 13·00	„ „ 12·00

Nadmieniamy zarazem, że jakkolwiek i ceny chmielu również się podniosły, to niezmieniamy ustanowionej najwyższej ceny z uwagi, że cena maksymalna chmielu może być na przedstawienie zabezpieczonego po wykazaniu ważnych powodów przez Dyrekcyę lub Reprezentacyę w ciągu trwania ubezpieczenia za dopłatą odpowiedniej zaliczki podwyższoną, o ile chmiel do owej pory przez grad uszkodzonym nie został, a w takim razie cena podwyższona służyć będzie za podstawę wynagrodzenia w razie gradobicia.

Kraków, dnia 18 maja 1893.

Dyrekcya Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie.

Z Słonecki. K. Scipio. H. Kieszkowski. 761

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber.) Papier z fabryki papieru J. Fiałkowskich.